Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Uroczystość jutrzejsza Ofiarowania N. Marji Panny obchodzoną będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) dopołudniowem nabożeństwem matek chrześcijańskich, przyczem odbędzie się łącząc się z tą uroczystością obrzęd ponowienia ślubów przez miejscowe zakonnice.

Święto to ustanowione zostało na pamiątkę dnia, w którym Marja Panna, mając lat 3, zaprowadzoną była do kościoła jerozolimskiego i ofiarowana Bogu na wyłączną służbę. Według podania, mieszkała przy kościele lat 11, następnie, idąc za natchnieniem Ducha św., powróciła do rodziców i poślubiła św. Józefa.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj w godzinach południowych cesarz Wilhelm otwiera osobiście w białej sali zamku królewskiego sesję świeżo obranego parlamentu. Wybór pierwszego prezesa izby sprawia konserwatystom wiele kłopotu. Dotychczasowy prezes p. Lewetzow przepadł przy wyborach. Jako nowych kandydatów do laski marszałkowskiej wymieniają pp. Heldorfa i Wedella; pierwszy jest wszakże prawie głuchym, drugi parlamentarnym nowicjuszem, a do tego prezydentem rządowym, a więc człowiekiem zawisłym. Pierwszym wiceprezydentem zostanie prawdopodobnie przedstawiciel katolickiego centrum p. Frankenstein, drugim członek stronnictwa narodowo-liberalnego, jeżeli centrum nie zawrze koalicji z grupą wolnomyślną i nie obierze znowu przedstawiciela tej ostatniej, p. Hoffmana. Takby zresztą być powinno, ponieważ wolnomyślni liczyć będą w parlamencie do 70 głosów, podczas gdy narodowo-liberalni mało co nad 50, a tu siła stronnictw rozstrzyga.

Z Berlina donoszą wiedeńskiej *Politische Corresp.* treść rozmowy o znaczeniu i celach konferencji afrykańskiej, mianej z pewnym nader wybitnym jej członkiem. Dyplomata przypisuje konferencji wysokie cywilizacyjne znaczenie; pod względem ważności dla prawa narodów równa się ona kongresom z roku 1815-go i 1856-go, w Wiedniu i Paryżu odbytym. Głównie ze względu na jej charakter cywilizatorski postępowa Francja skwapliwie zgodziła się na inicjatywę księcia Bismarka. Konferencja nie chce mięszać się w spory pojedyńczych państw kolonjalnych o prawa ich zwierzchnicze nad ziemiami afrykańskiemi. Wyrównanie różnicy zdań i uroszczeń w tej mierze odbędzie się w drodze porozumień dyplomatycznych między interesowanemi gabinetami. Konferencja sformułuje natomiast pewne ogólne reguły i określenia międzynarodowe, których wszechstronnego wykonania domagać się będzie, odnawiające unania dla terytorjalnych nabytków, dopełnionych pod innemi warunkami. Zasady wolnego handlu i wolnej żeglugi na rzece Nigrze, którego źródłowiska leżą na terytorjum francuskiem, a ujścia na angielskiem, mają być, pomimo zastrzeżeń Anglji, także z punktu widzenia międzynarodowego określone.

Poranny nasz telegram dzisiejszy donosi, że francuzi zajęli miejscowość Sagallo, leżącą w zatoce Tadżury, naprzeciw Adenu. U północnych wybrzeży Tadżury znajduje się kolonja francuska Obok, a wykonanie okupacji jest urzeczywistnieniem dawno już zamierzonego planu. Według zapatrywania organów francuskich, przedsięwzięcie to będzie o wiele mniej kosztownem, niż okupacja Tonkinu, a opłaci się sowiciej. Do odnogi Tadżury wpływa rzeka Hawasz, po części spławna. Hawasz ciągnie się w głąb Afryki na 300 kilometrów, a wypływa z abisyńskiej prowincji Szoa (Choa), dokąd może stanowić dobrą drogę handlową. Z naczelnikami wybrzeży, plemion przeważnie muzułmańskich, pozawierał francuski podróżnik afrykański Soleillet traktaty, zawarł też umowę z królem Szoi. Władca Szoi jest wprawdzie lennikiem króla Abisynji Jana i z tego powodu mogą wyniknąć dla francuzów trudności, gdyż anglicy, zawarłszy znany traktat z królem Janem, starają się go usposabiać nieprzychylnie dla Francji, ale w takim razie zawikłania groziłyby i innym mocarstwom interesowanym. Francja zatem znalazłaby oparcie przeciw anglikom.

Przez pozyskanie Tadżury i zajęcie ujść rzeki Hawasz posiadła Francja łatwą komunikację z prowincjami w głębi północno-wschodniej Afryki. Według Soleilleta, podzielić można obszar Szoi na następujące terytorja pod względem geograficznym i produkcyjnym: na równiny, w których się udaje pomyślnie uprawa trzciny cukrowej, wanilli itp., na płaskowzgórze z klimatem przeważnie umiarkowanym, nader sprzyjającym hodowli bydła i na okolice górzyste, kędy ziemia i klimat nader są odpowiednie dla kultury winnej. Okolice te wszelako znajdują się jeszcze niemal w stanie pierwotnym. Na razie kraj ten, lubo bardzo hojnie przez naturę uposażony, nie wywozi nic z produktów rolnictwa, wywóz ogranicza się na złocie, kości słoniowej i piżmie. Wywóz innych przedmiotów był dotychczas wielce kosztowny, gdyż komunikacja odbywała się tylko karawanami wielbłądów. Poprawienie spławności Hawaszu i założenie kolei żelaznej może wywołać niezmierne w tym względzie przeobrażenie.

Niedawno donieśliśmy o przeobrażeniu się w tradycyjnym składzie grup parlamentarnych w Danji; w sprawie tej podaje kilka szczegółów korespondent kopenhaski *Hamburger Nachrichten*. Na wstępie przedstawia on stosunek stronnictw w obecnym składzie frakcyj. I tak, po świeżem przeobrażeniu składa się izba deputowanych z 25 członków radykalnych, z 48 umiarkowanych, 19 konserwatywnych i 10 niezależnych. O przystąpieniu przywódzcy liberalnego p. Berga do umiarkowanych pisze korespondent, że nie nastąpiło ono ze względów sympatji, ale poprostu podyktowane było własnym interesem stronnictwa. Korespondent tłumaczy to w ten sposób, że ruch socjalistyczny, z którym radykalna frakcja duńska oddawna kokietowała celem wyzyskania go w interesach frakcji, wzrósł nagle do niezwykłych rozmiarów i zaczął być niewygodnym. Wichrzenia demokracji socjalnej na prowincji przeraziły majętnych włościan.

Berg, reprezentant właśnie tej warstwy, wystawiony był od ostatnich wyborów na liczne zarzuty i napaści, a nie mógł niczem odeprzeć takowych, ponieważ światły i zamożny stan włościański nie zadawala się frazesami. Dlatego p. Berg zaczął powoli się uchylać od radykalnego stronnictwa i jego zwolenników, pracujących w duchu socjalnym. Na jednem ze zgromadzeń ludowych w jesieni, p. Berg wyparł się już koleżeństwa z radykałami. Organ demokratów socjalnych odmówił z tego powodu poparcia Bergowi i zaczął forytować do teki ministerjalnej p. Hoerupa. Przystąpienie więc Berga do grupy umiarkowanych, stojących pod przewodnictwem hr. Holstein Ledreborg, było wynikiem konieczności. Energiczne wystąpienie zachowawczego prezesa ministrów p. Estrupa w r. 1877-ym rozbiło zjednoczoną lewicę i wówczas to stanął Berg na czele radykałów, zapowiedziawszy, że nigdy więcej nie pójdzie z grupą Holstein-Ledreborg, tymczasem w siedm lat później, w r. 1884-ym, niemal tego samego dnia, 8-go listopada, utworzyło się nowe przymierze stronnictw, pod groźą niebezpieczeństwa ze strony frakcji socjalnej. *Br. Z.*

Nowy beletrysta.

„Nowym beletrystą" nazywam Klemensa Junoszę dlatego, że występuje po raz pierwszy przed szerszą publicznością z książką w ręku.

Pisze on nie od dziś, znają go bardzo dobrze czytelnicy *Kurjera warszawskiego, Wieku, Roli* i pism innych, lecz wszystkie jego: szkice, obrazki i nowelle tonęły dotąd w paszczy owego molocha, któremu na imię „dziennikarstwo", a którego zapłatą... zapomnienie!

Tylko księgarz może wyrwać z paszczy smoka bibulanego umysłowe prace autorów, tylko bowiem książka przechodzi do szerszej potomności, zostaje, żyje wiecznie.

Uczynił to p. Paprocki, wydając nakładem swoim pierwszą wiązankę szkiców i obrazków Junoszy („Z Mazurskiej ziemi", Warszawa, 1884), ułatwiając krytyce pogląd na twórczość autora, mało dotąd znanego, a przecież...

Lecz nie uprzedzajmy!

Cztery mniejsze i większe powiastki złożyły się na pierwszy tom: „Na zgliszczach", „Łaciarz", „Pułkownik", „Spełnione marzenie".

„Krwawiło się słońce na zachodzie...

Zapadało ono za las, rzucając na niebo odblask czerwony jak łuna odległego pożaru.

Chłopi mówili, że się wietrzny dzień zapowiada na jutro, a mieli słuszność naprawdę, bo już to nie od dzisiaj wiatr szalony się miotał i wisł biednym ludziom wprost w oczy: zdzierał poczerniałą słome ze strzech, a tak wył szkaradnie, jak zgłodniałe wilczysko wśród zimy.

Kalendarz mówił, że jest wiosna... Ale jej znać nie było — taka jakaś żałobna i zapłakana przyszła w tym roku. Na polach pokazał się pług tu i owdzie, wychudzone bydło ciągnęło z pastwisk, skowronek śpiewał wprawdzie, ale nikt mu nie wtórował na ziemi, bo nie do śpiewania było ludziom w tych czasach.

Smutnie szumiała złota wierzba nad wodą i brzoza przy gościńcu, a między ludźmi znać było przygnębienie ciężkie."

Ciężkie było przygnębienie, bo dopiero co ustała zawierucha, która szalała nad krajem, zostawiwszy po sobie smutnych, strwożonych ludzi, ruiny i zgliszcza — a ponad temi ruinami i zgliszczami krążyły przeróżne kruki ludzkie, *quaerentes, quem devorent...*

Zgliszczami jest majątek ziemski p. Karola. Zawierucha spaliła mu zabudowania folwarczne, a jego samego uniosła gdzieś daleko, aż do Szwajcarji. W domu została tylko osierocona żona z drobnemi dziećmi i stary przyjaciel, twardy żmujdzin, Dyrdejko.

Nie dadzą sobie rady z obdłużonym majątkiem; pani, słaba kobieta, i rządca, zdziecinniały starzec.

Tak kalkuje p. Jankiel Pacanower, karczmarz, i dlatego namawia Marcina Gajdę, zamożnego chłopa, aby kupił z nim razem folwark.

Ale chłop, który znał dziedzica jeszcze w kołysce, nie okazuje wielkiej chęci do tego interesu.

— A oni?—pyta cicho.

— Jakie uni? gdzie jest uni?—przekonywa karczmarz.— ich już wcale nie ma. Czekajta, ja wam porachuję wnet na piśmie. Siła ich było wszystkich? całe parade sześć... no, patrzcie, ja tu pisze na ścianie sześć kresek. Raz, dwa... sześć. Widzita sześć?

— Dyć je sześć, rzetelnie—mówi chłop.

— Pierwsza kreska to dziedzic, gdzie un jest? jemu nie ma.

— Nieprawda, bo je zagranicom, czy za morzem gdzieś.

— No, to idźta po niego i przynieśta go ztamtąd na plecy. Ha, ha! wieta wy, gdzie un jest? Nasze żydki gadali, co un powędrował aż za Warsiawe do samego Ameryka i co un tam u tego Ameryka za stróża jest. Ny, tera patrzta, dziedzic ferfał! mażę jedną kreskę. To już tylko pięć!

— Pięć!—powtórzył chłop.

— Tera dziedziczka, to także jakby jej nie buło

— Kiedy je, Bogu dzięka.

— Czekajta, nie bądźta w takie gorące wode kąpane! Naprzód kobieta, to sze rachuje tylko za połowę człowieka, to już można pół kreski odmazać; a po drugie, powiedźcie mi, czy pół człowieka można rachować za cały człowiek? Czy za pół rubla da kto całego rubla? Za pół grosza czy jest cały obwarzanek? No, gadajcie, jest, czy nie ma?

— Ha! juści pewnie że nie ma.

— No, to już druga kreska; a tera jest troje dzieciów...

W ten sam sposób, co dziedzica i dziedziczkę unicestwia Jankiel całą rodzinę tułacza i jego przyjaciela.

Lecz kiedy mniemał, że dowiódł nieistnienia tych, których chłop nazwał cichym głosem „oni", kiedy zmazał wszystkie kreski, wtedy wziął go Gajda za

Roboty miejskie

w roku 1885-tym.

Ze wszystkich rubryk przyszłorocznego budżetowego preliminarza wydatków są dwie, którémi objęte rozchody miasto poniesie na rozmaite roboty i meljoracje.

Pierwsza z nich, zawarta w dziale pierwszym wydatków zwyczajnych, nosi nazwę „na zewnętrzne uporządkowanie miasta” i obejmuje sumę rs. 446,754 kop. 10, druga zaś stanowi w budżecie dział osobny „wydatków nadzwyczajnych”, które uczynić mają rs. 1,322,666.

Tytuł „zewnętrzne uporządkowanie miasta“ jest istotnie programem robót miejskich, mających przeważnie na celu komunikację miejską, jej ulepszenie, bądź to przez nowe roboty, bądź przez konserwację dawnych, utrzymanie ogrodów i skwerów, wałów, bulwarów nad Wisłą, gmachów miejskich, pomników i nareszcie utrzymanie w porządku, tj. wywóz nieczystości z ulic i placów itp.

Szczegółowe pozycje pod ogólnym tym tytułem mieszczące się są następne: 1) utrzymanie mostu pod cytadelą rs. 4,021; 2) bruki żelazne rs. 11,044; 3) bruki asfaltowe rs. 9,958; 4) granitowe rs. 57,232, 5) z kamienia sztucznego rs. 2,500; 6) porfirowe rs. 9,500; 7) z kamienia polowego rs. 59,500; 8) przebrukowanie i naprawa bruków rs. 35,800; 9) drogi żwirowe rs. 22,864; 10) chodniki asfaltowe rs. 25,380; 11) betonowe rs. 18,000; 12) z kamienia polnego rs. 1,350; 13) naprawa chodników rs. 10,338; 14) mostki rs. 10,823; 15) schody i poręcze rs. 3,240; 16) skład na narzędzia drogowe rs. 108; 17) studnie rs. 2,225; 18) kanały i dreny rs. 41,362; 19) ogrody, skwery i aleje rs. 20,263; 20) wały miejskie rs. 580; 21) bulwar i inne roboty nad Wisłą rs. 14,550; 22) budowle rs. 3,092 kop. 50; 23) pomniki rs. 523; 24) plany, projekta i ogólne wydatki rs. 21,275 i 26) oczyszczanie ulic i placów rs. 64,225 kop. 60.

Z ogólnie wskazanych tu robót, według szczegółowego rozkładu, bruk żelazny ma być naprawiony a nowy dany będzie na ulicy Żelaznej, począwszy od Chłodnej aż do posesji nr 29.

Bruki asfaltowe rozmaitych gatunków otrzymają ulice Świętojańska, Chmielna od Brackiej do Marszałkowskiej, Rycerska.

Granitowy bruk ułożony będzie w alei Jerozolimskiej od ulicy Marszałkowskiej do Nowego Światu, dalej na ulicach Chmielnej, Brackiej (od Szpitalnej ku Jerozolimskiej), Szpitalnej (od placu Wareckiego ku Brackiej), na Erywańskiej (od Marszałkowskiej do ulicy Berga). Nareszcie na placu św. Aleksandra tymże samym granitem norweskim zabrukowaną będzie przestrzeń od ulicy Brackiej do alei Ujazdowskiej i na ulicy Wareckiej. Prócz tego takiż sam bruk zaprowadzony będzie przed dworcem kolei wiedeńskiej i przed gmachem teatrów na placu Teatralnym.

Na ulicy Berga ułożony będzie bruk ze sztucznego kamienia. Nowych bruków porfirowych inżenierja miejska w roku 1885-tym dawać nigdzie nie zamierza. Wyznaczony fundusz przeznaczony jest tylko na naprawę już istniejących bruków tego rodzaju.

Największą sumę preliminarz budżetu przeznacza na nowe bruki z kamienia polnego i naprawę starych. Nowy bruk taki dany będzie na Tamce, na ulicach Gęsiej, Przyokopowej, Teodory, Nowogrodzkiej, Górczewskiej, Wileńskiej (na Pradze), Wołowej, Michałowskiej, oraz części drogi do Brudna. Nareszcie w roku przyszłym uskutecznione będą także tego rodzaju objęte planem robót r. b. a niewykonane. W kilkunastu też punktach inżenierja przerobi już istniejące stare bruki.

Drogi też szosowe, istniejące w okolicach alei Belwederskiej, ulegną gruntownej naprawie.

W asfaltowe chodniki zaopatrzone będą ulice Chłodna, Nowy Zjazd, Wolska, Praska, Srebrna, Łucka, Ptasia, aleja Ujazdowska do ogrodu Botanicznego, Złota, Bracka i plac Zielony.

Na ulicach Wierzbowej, Bielańskiej, Marszałkowskiej i placu Bankowym od Żabiej do Przechodniej dane będą chodniki betonowe.

Na odleglejszych ulicach w kilkunastu punktach trotuary ulegną wybrukowaniu kamieniem polnym.

Z sumy przeznaczonej na budowę i konserwację kanałów i drenów, prócz ogólnej konserwacji kanałów miejskich, na co przeznaczono rs. 21,095, wykonane będą roboty około kanałów na ulicach Nowogrodzkiej, Zaokopowej, Dzikiej, Gęsiej, Wołyńskiej, Teodory, Tamkce, Wodnej i Jerozolimskiej.

Fundusze jakie wyznaczone zostały na utrzymanie ogrodów i skwerów miejskich, są prawie tejże samej wysokości co preliminowane na rok bieżący; żadne zatem ważniejsze roboty w celu przyozdobienia ich przedsięwzięte nie będą.

Na roboty około utrwalenia i doprowadzenia do pewnego porządku brzegów Wisły, prócz stałego funduszu, preliminarz przeznacza 9,550 rs., które w znacznej części użyte będą na naprawę szkód przez ostatni wylew zrządzonych.

Nader niską wydaje nam się kwota rs. 523, preliminowana na konserwację wszystkich pomników miejskich, jeżeli zważymy choćby gwałtem domagającą się umocnienia ruiną grożącej kolumny na placu Zamkowym.

Na sporządzenie nowego ogólnego planu m. Warszawy w budżecie mieści się suma rs. 18,485. Ponieważ, jak wiadomo, biuro kanalizacyjne pracuje nad sporządzeniem takiegoż planu, rodzi się zapytanie, czy suma ta asygnuje się na pokrycie kosztów tych robót, czy też zarząd miasta sam pracuje nad drugim takimże szczegółowym planem, co dla miasta, jak Warszawa, niezbyt zamożnego, byłoby istotnym zbytkiem. Wątpliwości tej nóty do preliminarza dołączone nie wyjaśniają.

Nareszcie miasto na rok przyszły podniosło przeszło o 2,000 rs. fundusz, przeznaczony na oczyszczanie ulic i placów. Kwota ta użytą będzie na zwiększenie o 11 liczby utrzymywanych kosztem miasta stróżów, dla oczyszczania placów miejskich. Płacona towarzystwu asenizacyjnemu kwota rs. 54,620 za wywózkę nieczystości, ustanowiona na mocy kontraktu ekspirującego w roku 1877-ym, pozostaje bez zmiany.

Na tem kończy się szereg wydatków, objętych ogólną nazwą wydatków „na zewnętrzne uporządkowanie miasta”. W sumie ich, wynoszącej razem rs. 449,754, mieści się przeznaczona wyłącznie na rozmaite wyżej wyłuszczone roboty suma rs. 281,600. Tak więc miasto z budżetu swojego obraca na ten cel około 8%.

Pozostaje nam jeszcze do przejrzenia ostatni dział preliminarza obejmujący „wydatki nadzwyczajne”, wyrażające się w ogólnej sumie rs. 1,322,666; potrąciwszy z niej 90,592 rs., jako pozostałe do wypłaty z budżetów lat poprzednich, resztujące rs. 1,232,074 reprezentują fundusz, jaki wydany będzie w roku przyszłym na budowę wodociągów i kanalizację.

Paragraf drugi tego działu wyznacza rs. 93,000 na utrzymanie inżenierów i całej służby budowy wodociągów i kanalizacji. Stanowi to 8% od sumy, jaka w przyszłym roku wydaną będzie na same roboty. Zaznaczyć wreszcie należy, iż w niej mieści się także zapewnione kontraktowo głównemu inżenierowi kanalizacji wynagrodzenie w stosunku 3% od wartości już wykonanych robót, które ma uczynić w r. p. 20,000 rs.

Na roboty kanalizacyjne i budowę wodociągów przewidywany budżetem wydatek ma uczynić rs. 1,139,074.

Dołączony do budżetu anneks objaśniający przynosi nam pewność, że część budujących się wodociągów oraz nowe filtry na Koszykach funkcjonować zaczną od września roku przyszłego. Wiadomość to pocieszająca ze względu na stały brak wody w całem mieście i ważna pod wielu względami. Pomieniony anneks daje nam też przybliżone pojęcie o kosztach, jakie pociągnie za sobą utrzymanie nowych wodociągów, na co wydatki obliczone na cztery miesiące uczynić mają rs. 18,309 kop. 92. W sumie tej mieści się zakup materjałów, jak: węgiel w ilości 26,666 pudów, które kosztować mają rs. 5,000 i 133 sążni sześciennych piasku, reprezentujących kwotę 2,000 rs.

W zakończeniu niniejszego przeglądu budżetu miasta Warszawy nie bez interesu może będzie przyjrzeć się procentowemu stosunkowi szczegółowych pozycyj wydatkowych do ogólnej cyfry, w jakiej przedstawiają się dochody miasta na r. 1885 ty. I tak roboty około kanalizacji i wodociągów dają 32% całej sumy, koszta utrzymania magistratu i całego personelu administracji miejskiej 4%, wydatki na utrzymanie policji wraz z dopłatą na dywizjon żandarmerji 14%, straż ogniowa pochłania 6%, oświetlenie miasta 3%, zakłady dobroczynne i zakłady naukowe wyczerpują po 2% z całego budżetu miasta.

K. F.

Drzewo genealogiczne śpiewaków.

I zeszedł znów z kozła dorożkarskiego człowiek, a ci, którzy ongi człowiekowi temu rzucali na wyciągniętą dłoń zapłatę za kurs podług taksy, nie spojrzawszy nawet na twarz jego, dzisiaj dopytują się skwapliwie o życiodawców i rodzeństwo jego, o wiek, miejsce urodzenia, sługębna zaś fama głosi o nim prawdzi-

---

rękę i dotykając jego palców, na których ślad od ścierania kredy pozostał, rzekł:

— Ot, widzis, bestjo, niedowiarku, patrzaj, są tu wszystkie co do jednego, ostali się na twoim paluchu...

— Marcinie, Marcinie!—zawołał karczmarz.— Za co wy nie jesteście za księdza? Wyby tak pięknie gadali do chłopów, coby uni nie byli gałgany ani pijaki. Uniby tak sobie płakali w kościele, jak widry, czy jak jakie inne futrzane stworzenie, a potem zapłakane przyszliby do mnie... na gorzałkę!

Z różnych jeszcze stron zabierał się Pacanower do Gajdy, ale chłop nie dał stanowczej odpowiedzi, lecz, poprosiwszy o czas do namysłu, wrócił do domu; po drodze jednak ukląkł przed krzyżem, wystawionym przez jego rodziców i modlił się szczerze, serdecznie, „tą modlitwą gorącą, pełną westchnień i jęków, jaką tylko chłop polski modlić się potrafi”.

Kiedy nareszcie, opierając się jedną ręką o ziemię, wstał z trudem, wiedział już, co miał do zrobienia.

Namówiwszy innych zamożniejszych chłopów, odkupił razem z nimi powną część gruntów folwarcznych, przez co ułatwił dziedziczce spłatę długów i dalsze utrzymanie się przy folwarku. Stało się to oczywiście ku wielkiemu zadowoleniu pana Pacanowera, który ostrzył już zęby na las i propinację. Okazało się, że p. Pacanower nie umiał dobrze liczyć, gdy zmazał wszystkie kreski, bo nietylko pilnowała swojego interesu dziedziczka pani Karolowa bardzo oględnie, lecz ów stary Dyrdejko nie był także wcale niedołęgą, owszem, gdy się zabrał do roboty, podołał zadaniu i dźwignął majątek z ruin. Zgliszcza znikły; nowe z nich wykwitło życie.

Przyczynił się do tego stary Gajda, a gdy mu pan przysłał za to z zagranicy srebrną tabakierkę na pamiątkę, odezwał się do Dyrdejki:

— To je śtuka piękna, schowam ją tez na same dno we skzynkę, bo juści z takiego statku pięknego to jeno chyba na wielganoc tabakę niuchać się godzi, albo jaką osobę spaniałą potraktować; na codzień, to i moja bzozowa tabakierka z zemykiem je dość.

Tymczasem zmieniły się stosunki w kraju—zapomniano potroszę o tem, co było, i pan Karol wrócił z zagranicy.

Pacanower, który nie miał szczęścia z Dyrdejką, jak tylko dowiedział się o powrocie dziedzica, kazał natychmiast zaprzęgać do bryczki i pośpieszył do Zarzecza, z zamiarem zjednania sobie pana Karola.

Lecz dziedzic pochwalił wszystkie urządzenia Dyrdejki; wtedy chciał Pacanower zmiękczyć serce pana Karola i jął mu opowiadać o swoich poświęceniach i cierpieniach z czasów zawieruchy.

— Jakże to było? — zapytał pan Karol.

— Ba, jak to było, źle było.

Fiszel dostawiał zboże dla dragonów, a Fiszlowi pomagał Pacanower. Ale pułkownik dragonów miał różne fanaberje, między innemi tę, że zachciało mu się czasem sołdackiego chleba. Zdarzyło się, że miał znów raz swoją „fanaberję” i krzyknął: chleba!

Lecz gdy wziął tego chleba kawałek do ust, to zaczął zaraz pluć i „bardzo hałas wielgi zrobiuł”.

— Zawołać mi dostawcy — huknął pułkownik a sołdaci pobiegli natychmiast po Fiszla, głównego podrajczyka.

Nieszczęście chciało, że Fiszla nie było właśnie w domu, lecz był Pacanower, z którego zboża właśnie chleb upieczono. On nie chciał iść, ale jak go „złapili trzy dragony, to on leciał jak ptak”. A gdy stanął przed pułkownikiem, kiwnął tenże głową i rzekł:

— A jak się macie, podrajczyk? wy porządny kupiec, wy ładnego zboża przystawili.

— To ja się znowuż — opowiadał Pacanower — kłaniałem do niego i gadałem, co w każde chwile mogę z wielgiem akuratnoszciem, dla takiego porządne wojsko i dla takie godne kunie, zito i owies postawić. Nu (pułkownik) to słuchał, kiwał z głowem i powiada: da, da, wy jesteście bardzo dobre kupiec... wam jeszcze za tego zito należy się reszta... Ja mówiałem, co Bogu dzięka, Fiszel mnie wsistko zapłaciuł i co nie mam ziadne a ziadne pretensjów. Un roześmiał się bardzo brzidko i jak ksiknął: Wziąść jego na koniuszné! to nawet nie miałem czasu ksiknąć: aj waj! jak mnie grubiany tam zaniesili..

I dali mu... resztę za żyto.

— Tak, uno buło trochę psikre — opowiada dalej Pacanower.—Mnie dali za tego zito resztę... nie duże i nie mało — same poroje — jedne sto! Co to panie za cias buł paskudny! bez sprawe, bez apelacje, bez sąd! To pfe buło grubiaństwo. Skrziwdzone bułem; miałem w żupanie z tyłu bardzo porządne porcynelowe fajke, od samego Gdańska, to co pan dobrodziej powie? całe te fajke, to uni mi potłukli na drobny mak! I nie dość na tem, że mu dali taką oblewaną resztę, lecz nadomiar „całe miasto trzęsiało sobie od śmiechu”.

„Poświęcenie się” Pacanowera nie rozczuliło wcale pana Karola; został przy swojem, na czem wyszedł bardzo dobrze....

(Dokończenie nastąpi.)

Teodor Jeske Choiński.

we i zmyślone anegdotki i liczy ile miljonów wypłynie z jego gardła...

A wszystkiemu winne wysokie c.

Wszechpotężny ten dźwięk r ocen jest wywołać taką zmianę w życiu najskromniejszego człowieka, iż ów najpotulniejszy osobnik powoli sam siebie zapomina, iż kłaniają mu się z wielkim szacunkiem wszyscy dokoła, gdy poprzednio on zawsze stał z kapeluszem w ręku, iż pozwala czekać na się godzinami w przedpokoju, gdy przed kilkoma laty niemal zmarznięty czekał na dworze nocami na swojego pana, dopóki ten się nie wytańczył.

Domyślają się czytelnicy, iż mówimy w tej chwili o nowej gwieździe na firmamencie artystycznym, o nowym „fenomenalnym” tenorze Bötel, którego chwałę i sławę głoszą na wyścigi dzienniki niemieckie.

Metamorfozy podobne, niby karty z bajki o zaczarowanym księciu wycięte, nie są bynajmniej faktami odosobnionemi w świecie śpiewaków...

Wszakże słynny Teodor Wachtel zainaugurował już listę woźniców-tenorów i zanim zaczął zdobywać serca niewieście, trzaskaniem z bicza w „Pocztyljonie z Lonjumeau”, ze znacznie mniejszym wdziękiem i elegancją, za opłatą „podług taksy” trzaskał z bata ponad grzbietem chudych dorożkarskich koni.

Niezapomniany Gustaw Roger początkowo poświęcał się zawodowi notarjusza. Faure, wielki barytonista, rozpoczął swoją karjerę muzyczną od stanowiska tułumbasisty w jakiejś podrzędnej orkiestrze paryskiej. Enrico Masini, ten najsłodszy ze wszystkich tenorów, który każe sobie dziś płacić conajmniej po 5,000 franków za wieczór, był niezbyt dawno temu... ubogim szewcem, a szczyt marzeń jego stanowiło pół lira, otrzymanego za załatanie pary butów, czego dopełniał pod gołem niebem na rogu odludnej ulicy. Nicolini, partner „boskiej” Adeliny, zajmował się mozolną pracą rolnika i... kopał kartofle. Enrico Calzolari, który jako Nemorino w „Napoju miłosnym” wszystkie serca szturmem zdobywał, był uczniem w sklepie towarów kolonjalnych, a gdy zwijał dość niedołężnie tutki papierowe, świat nie domyślał się, iż będzie kiedyś zachwycał gimnastyką swojego głosu.

Idźmy dalej.

Teodor Reichman, słynny śpiewak niemiecki, również przez czas dłuższy służył Merkuremu, a Karol Sommer, Emil Scaria i v. Reichenberg studjowali prawo na uniwersytecie w Gratzu, ćwicząc się śród pandektów, w trylach i pasażach. Herman Winkelmann był zawsze w bliższych stosunkach z muzyką, pochodzi bowiem z dynastji brunświckich fabrykantów fortepianów. Henryk Vogl, ozdoba monachijskiej królewskiej opery, obrał sobie początkowo zawód bakalarski, a Józef Tichatschek, pierwszy, jak wiadomo, śpiewak wagnerowski, studjował medycynę na uniwersytecie wiedeńskim. Potężny Henryk Niemann, zanim rozpoczął pamiętną swoją karjerę teatralną, zajmował się kuśnierstwem, Karol Formes wreszcie, zdumiewający i podziwiany *basso cantante*, sprawował przez pewien czas urząd kustosza.

Tak więc, drzewo rodowe śpiewaków z „bożej łaski” nigdy prawie nie wyrasta na pilnie strzeżonem i szczelnie ogrodzonem terytorjum św. Cecylji.

Z naszych śpiewaków przeszłość weteranów Dobrskiego, Millera i Troszla, śpiewającego do niedawna Filleborna, dalej Mierzwińskiego, braci Reszków, Seidemana, Cieślewskiego zbyt jest znaną, abyśmy ją na tem miejscu potrzebowali przypominać.

Winniśmy tylko dodać, iż najmłodsi: Myszuga był... pedagogiem, a piękne niegdy nadzieje budzący Zakrzewski bił z zapałem w bęben austrjackiej muzyki wojskowej...

Fr.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Zarządy leśne okręgowe w Królestwie Polskiem, z nadchodzącym nowym rokiem 1885-ym (n. s.) mają być zreformowane, przyczem urzędnicy otrzymają wyższą płacę. Czynności dzisiejszych wydziałów dóbr rządowych, znajdujących się przy izbach skarbowych, przejdą w zupełności do zarządów leśnych. Skład biur okręgowych będzie następujący: prezes z pensją rs. 3000, pomocnik prezesa, zarządzający wydziałem leśnym rs. 1800, asesor, jako naczelnik wydziału ekonomicznego, rs. 1200, buchalter z płacą rs. 900, pomocnik buchaltera z płacą rs. 600, sześciu referentów w każdym zarządzie, z płacą rs. 700 każdemu, sześciu pomocników referentów po rs. 500 każdy, archiwista i egzekutor w jednej osobie, z pensją rs. 700, starszy rewizor leśny z płacą rs. 1500, po dwóch młodszych rewizorów leśnych, każdy po rs. 1200, także po dwóch taksatorów leśnych po rs. 750, taksator ekonomiczny rs. 750, starszy geometra rs. 800 i topograf rs. 600. Zatwierdzenie budżetu przez radę państwa oczekiwane jest wkrótce, tymczasem zaś etaty powyższe wykazane są w preliminarzu budżetowym departamentu leśnego na rok 1885-ty, rozesłanym w tych dniach do izb skarbowych Królestwa. Tym sposobem czasowe wydziały dóbr rządowych zostaną z nowym rokiem zwinięte.

= Wśród kół inżenierów petersburskich uparcie krąży wieść o urządzeniu międzynarodowego kongresu inżenierów i techników, który zająć się ma opracowaniem programu pytań ze wszystkich gałęzi techniki.

= Departament poczt i telegrafów opracowuje nowy projekt obniżenia taryfy za przesyłkę depesz wewnętrznych i zagranicznych.

= Ministerjum komunikacyj poleciło zarządom kolejowym dokładnie studjować miejsca plantów narażone na zasypywanie śniegiem, celem natychmiastowego urządzania ochron; jednocześnie według źródeł urzędowych, ministerjum zajęte jest projektem zaprowadzenia obowiązkowej ochrony linij kolejowych za pomocą zadrzewiania.

= *Echo* petersburskie donosi, iż firma Siemens i Halske otrzymała zamówienie na lampy elektryczne, mające służyć do oświetlania pociągów na kolei warszawsko-petersburskiej.

= Na kolei nadwiślańskiej, zamiast dotychczasowych trzech oddziałów wydziału ruchu, utworzono dwa tylko, przyczem posada jednego kontrolera z płacą rs. 2,000 została zwiniętą.

= W zeszłym tygodniu wywieziono z Warszawy do Królewca 1,008 wagonów zboża w pełnym ładunku.

= Miejskie latarnie gazowe palą się obecnie godzin 14, a mianowicie zapalane są o godzinie 4-ej min. 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 6-ej minut 30 zrana.

= W dniu jutrzejszym staną do superrewizji popisowi z drugiego rewiru powołania, tj. z cyrkułów bielańskiego i powązkowskiego, którzy w dniu wczorajszym wyciągnęli losy od 1-go do 260-go; pojutrze, tj. w piątek, poddani będą superrewizji powołani z wymienionych cyrkułów, którzy wyciągnęli losy z numerami od 261-go do ostatniego.

= P. oberpolicmajster postanowił wprowadzić egzamina dorożkarskie. Powożący, któryby nie wykazał umiejętności powodowania końmi pozbawiony będzie numeru dorożkarskiego na rok przyszły. Egzamina odbywać się będą na jednym z placów miejskich przed komisją złożoną: z przewodniczącego podpułkownika Własowskiego i członków pp. Plucińskiego, rotmistrza Zołotarewa, brandmajstra Aleksandrowicza, weterynarza Brezy i jeszcze dwóch ekspertów z wyboru pomienionej komisji.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 23 osób, skazanych na kary pieniężne za wykroczenia meldunkowe.

= W ubiegłym tygodniu władza policyjna skonfiskowała 645 funtów chleba niezdrowego, 15 funtów mięsa, 5 funtów masła zepsutego, 8 garncy podrabianego mleka, 15 garncy zgniłych owoców i t. p.

= *Gazeta policyjna* donosi, iż w r. b. zawiadomiono policję o spełnieniu 3.208 kradzieży na sumę rs. 369,868 kop. 86. Z ogólnej tej liczby kradzieży wyśledzono do dnia 13-go b. m. 2,393 kradzieży na sumę rs. 216,327 kop. 98½, z czego w przeciągu ostatniego miesiąca 396 kradzieży na sumę rs. 38,374 kop. 38. Pozostało zatem 815 kradzieży niewyśledzonych na sumę rs. 153,540 kop. 87½.

= W dniu 29-ym b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych.

= Fabryka B. Hantkego wydała w dniu dzisiejszym pozbawionym zajęcia robotnikom fabrycznym 130 obiadów bezpłatnych.

= Z teatru i muzyki.

* Zapowiedziane na dziś w teatrze Wielkim przedstawienie „Snu letniej nocy, z powodu zasłabnięcia p. Wisnowskiej, grającej ważną rolę Puka, nie może przyjść do skutku.

Natomiast odegrany będzie sensacyjny dramat Daudeta „Fromont junior i Risler senior”, z Królikowskim i Marcellówną w rolach głównych.

* W dniu dzisiejszym rozpoczęły się próby pamięcie z jednoaktowych utworów dramatycznych: Bronisława Grabowskiego pt. „Drugi raz” i Romana Nowiny pt. „W starym piecu djabeł pali”.

* Najbliższą nowością na scenie Rozmaitości będzie komedja W. Sardou p. t. „Dora”.

* Ze sfer zakulisowych dochodzi nas wiadomość, iż p. Wisnowska, otrzymawszy w tych dniach nader korzystne propozycje od dyrekcji teatru lwowskiego, opuszcza scenę warszawską.

* Na sesji odbytej przez kierowników opery zadecydowano wystawienie „Wesele Figara” Mozarta.

Opera ta nigdy u nas po polsku wystawianą nie była, oddaną przeto została do tłumaczenia.

Wystawienie nastąpi prawdopodobnie w czasie kiedy p. Myszuga bawić będzie na urlopie, w operze tej bowiem nie ma ważnej partji tenorowej.

Główniejsze role obejmą panie Dowiakowska, Hermanówna i Stromfeld-Klamrzyńska oraz pp. Chodakowski i Sejdeman.

* We wczorajszym wieczorku Towarzystwa muzycznego, urządzonym przez p. M. Horbowskiego, wzięli udział panie: Trachimowska i Quattriniówny, pp. Hertz, Czernicki i Szymanowski który wypowiedział... „My i one”.

= Dochód z koncertu.

Otrzymujemy w tej chwili wiadomość, iż dochód *brutto* z koncertu „studenckiego” wynosił rs. 4 629 kop. 78, w której to cyfrze mieszczą się naddatki w kwocie rs. 1,259 kop. 78.

Wydatki wyniosły ogółem rs. 516 kop. 48, cyfra czystego dochodu wynosi zatem rs. 4,113 kop. 30.

Znakomity zaiste rezultat!

= Podarek.

Jednemu z tutejszych nauczycieli młode panienki, zawdzięczające mu pracę nad sobą, ofiarowały album pt. „Robinson polski.”

Jest to zbiór przepysznych akwarel, obejmujących wspaniały materjał do fauny i flory miejscowej.

Szkoda, iż tak piękną kolekcję przeznaczono z góry na to, aiby pylila się w prywatnej szufladzie.

Godziłoby się tę pracę wydać na widok publiczny.

= *Aviso.*

Delegat muzeów angielskich, niejaki Flinder, zapowiada przyjazd swój do Królestwa w celu zakupu wykopalisk tutejszych.

Najbardziej, jak ogłasza, pożądane są żławnice

= Ze szpitali.

Liczba wolnych łóżek w szpitalach w miarę zbliżania się zimy ciągle się obniża.

Obecnie jest już niezajętych łóżek zaledwie 116.

Miejsc rozporządzalnych wykazują: szpital Dzieciątka Jezus 73, praski 17, św. Rocha 11, starozakonnych 10, przy domu przytułku i pracy 5.

Szpitale św. Łazarza i św. Ducha są zapełnione.

= Nowy hotel.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż powzięty przed rokiem zamiar wzniesienia w Warszawie hotelu akcyjnego dojdzie niezawodnie do skutku.

Jak zwykle u nas, inicjatorzy rekrutują się wyłącznie z cudzoziemców.

= *„All is well that ends well”.*

Tytuł jednej z komedyj Szekspira daje się doskonale zastosować do poniedziałkowej licytacji w Tattersalu.

Wynik jej na razie okazał się wcale nieświetnym; tymczasem okazało się, iż licytacja była tylko wstępem do tranzakcyj, które przez parę dni następnych doprowadziły do tego, iż ze wszystkich 35 koni zameldowanych do sprzedaży, tylko 5 nie znalazło nabywców, reszta zaś sprzedaną została z wolnej ręki.

Pokazuje się więc, iż perjodyczne sprzedaże koni przez licytację mają rację bytu, bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Po ostatecznem obliczeniu głosów, danych na ostatniem walnem zgromadzeniu, okazało się, iż delegację wyborczą stanowić będą pp.:

Józef Kokeli, Ignacy Górski, Kazimierz Lewiński, dr Seweryn Perkowski, Antoni Strzałecki, Juljan Kuśmierski, Stefan Dąbrowski, Kazimierz Matecki, Oskar Scheller, Józef Gardowski, Henryk Lampe, Stefan Zaborski, Henryk Barylski, dr Antoni Kruszewski, Karol Kaczyński, Adolf Suchorzewski, Bronisław Hoffman, Karol Peel, Remigjusz Lesiewicz, Stanisław Miłobędzki, Józef Brandel, Bonifacy Dziadulewicz, Edward Szubert i Józef Szadkowski.

Zadaniem delegacji wyborczej jest, jak wiadomo, balotowanie kandydatów, pragnących zostać członkami Towarzystwa wioślarskiego.

= Z Wisły.

Od kilku dni poziom Wisły, który wsobotę doszedł do *minimum*, a mianowicie do dwóch stóp nad zero, zaczyna się zwolna podnosić.

W dniu dzisiejszym wodostan wskazywał 2 stopy i cali 5, a zatem przybyło dotąd wody 5 cali.

W każdym razie tak niski stan Wisły i nieznaczne podnoszenie się jej poziomu o tej porze stanowią istną osobliwość.

= Na gwiazdkę.

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia sprowa-

dziły cały grad reklam ulicznych, rozdawanych publiczności przez posłańców.

Niektóre reklamy tak szczególnym formatem, jak jaskrawą treścią dowodzą rzeczywistej pomysłowości.

Inne, skromniejsze, niezawsze bywają odczytywane.

Jest to zwykła kolej... mierności.

= Emancypantki.

W jednym z zakładów naukowo-artystycznych tutejszych dyrektor uczuł się zniewolonym do wydania przepisów obostrzających przeciw paleniu tytuniu przez... uczennice!

Mimo to zdarzają się częste przekroczenia zakazu po kątach i na podwórzu...

= Co piątek.

W pewnej mydlarni na Nowym Świecie obdarzają ubogich co piątek kawałkiem mydła.

Jakkolwiek każdy z żebrzących otrzymuje małą ilość, zużywa się jednak w ten sposób 11 funtów mydła, wartującego 1 rs. 50 kop.

Ponieważ mydło dla żebraków przeznaczone przygotowuje się zawsze we czwartek wieczór, przekonano się więc, iż po ofiarę piątkową zgłasza się 200 proszących.

Należy jednak dodać, iż wielu „dziadków" i „babek" nie chce przyjmować mydła, i że daleko tłumniej zgłaszają się do tych sklepów, gdzie dają „grosiki".

= Zdradził się!

Pewna powszechnie szanowana rodzina była od kilku miesięcy ofiarą intrygi jakiegoś nikczemnika, który do znajomych i krewnych państwa *** nadsyłał listy anonimowe pełne potworczych insynuacyj.

Jakkolwiek uczciwi ludzie gardzą nikczemną bronią, przecież... potwarz, niby zefirek, jak opowiada Bazyli, szybko się rozchodzi...

Z powodu owej intrygi państwo *** byli narażeni na mnóstwo zapytań, dwuznacznych interpelacyj, które nie mogły im sprawiać przyjemności.

Wykryć autora anonimów zdawało się niepodobieństwem.

Tymczasem w tych dniach siostra pani *** odebrała list anonimowy, a na drugiej stronie arkusika znalazła rozpoczętą korespondencję do kogo innego, pisaną charakterem osoby dobrze znanej.

Naturalnie, iż dzięki temu zapomnieniu nikczemnik zdradził swoje *incognito*, i p. *** mając w ręku dowód dotykalny, wystąpił przeciw niemu na drogę sądową.

= Grabież,

Nocy dzisiejszej na Smolnej, w pobliżu alei Jerozolimskich, pan K. zaczepiony został przez trzech łotrów, którzy dość grzecznie ale stanowczo domagali się pieniędzy.

Napadnięty czując, iż opór byłby daremnym, wydobył portmonetkę, z której złodzieje porwali tylko część banknotów i w ciemności nocy zniknęli.

Rabusie w istocie okazali się dziwnie względnymi, gdyż mogąc zabrać portmonetkę z całą jej zawartością, ograniczyli się tylko na 12-tu rublach.

Osobliwi rabusie!

= Podział łupu.

Dwaj złodzieje Edward Z. i Stanisław G., dzieląc się łupem z kradzieży, wszczęli kłótnię a następnie bójkę, w której uległ G.

Policja znalazła go z głęboką zranioną głową w stanie bezprzytomnym.

Rannego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu G. grozi niebezpieczeństwo.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym nad wieczorem w bramie domu pod nrem 16-ym na Aleksandrji znaleziono kilkodniowe niemowlę płci męskiej.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.**—Do szpitala praskiego przywieziono ze wsi Ząbki robotnika fabrycznego Augusta M., który poniósł niebezpieczną ranę w głowę w bójce z innymi robotnikami.—Na Pradze, skutkiem rozbiegania się koni, wypadła z powozu pani S. i zwichnęła nogę oraz zraniła się ciężko w głowę. — Na Granicznej Hersz M. zraniony został dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Rozdział dochodów z koncertu.

Korespondent nasz z Nowej Aleksandrji donosi co następuje:

„Koncert dany w Warszawie w końcu z. m. na rzecz niezamożnych studentów instytutu w Nowej Aleksandrji przyniósł czystego dochodu 1727 rs.

Z sumy tej rs. 727 obrócono na opłacenie prelekcyj i rozdanie wsparć pod postacią jednorazowych zapomóg pieniężnych studentom II go i III-go kursu obydwóch wydziałów.

Z pozostałej reszty, wynoszącej rs. 1000, połowa będzie użyta po upływie bieżącego semestru na te same powyższe cele dla niezamożnych i pilnych studentów kursu I-go, druga zaś połowa oddaną będzie na procent.

Podziałem przeznaczonej sumy trudnili się zamożni koledzy, przy współudziale jednego z profesorów instytutu."

= Odległość szynków.

Korespondent nasz z Lublina pisze co następuje:

„Tutejszy urząd akcyzy (okręgowy) przystąpił do sprawdzenia odległości szynków od kościołów.

Przestrzeń, jaka powinna oddalać zakłady sprzedaży trunków od zabudowań kościelnych, wskazana jest przez ustawę o akcyzie, wynosić ma w miastach od 30—do 40 sążni.

Tymczasem zapomniano w części o tym przepisie i w niektórych miejscach wydane zostały patenty na sprzedaż spirytualij w domach, położonych znacznie bliżej od zabudowań kościelnych, aniżeli na to przepis pozwala.

Szynkarzom podobna rewizja bardzo się nie podoba, ale pomimo to należy bądźcobądź postanowienie odsunięcia szynków doprowadzić do skutku.

Należałoby jeszcze, aby i we wsiach i osadach przypomniano sobie o wymaganiach ustawy akcyzy gdyż w bardzo wielu miejscach, a szczególniej w osadach, wypada dopełnić w tym przedmiocie rewizyj."

= Pierwsze śniegi.

Z Lublina donoszą nam co następuje:

„W nocy z dnia 13-go na 14 ty b. m. spadły u nas pierwsze śniegi.

Padały one też przez dwa dni następne i pokryły ziemię na kilka cali.

Drogi wskutek tego są w opłakanym stanie."

= Piwiarnia wiedeńska.

Dreher, właściciel rozgłośnego browaru w Wiedniu i piwiarni w Warszawie, otwiera w Łodzi sprzedaż cząstkową napoju Gambrynusa.

Konkurencja piwa wiedeńskiego może się stać w rezultacie niedogodną dla krajowych piwowarów.

= Zemsta.

Od korespondenta naszego otrzymujemy co następuje:

„Obserwując pożar wynikły w dniu 7-ym b. m. o godzinie 10-ej wieczorem we wsi Nowa góra, leżącej na przeciwległym brzegu Wisły, nie przeczuwaliśmy wcale, jaki straszny rozgrywa się tam akt zemsty.

Ofiarą jej padł izraelita miejscowy, właściciel domu i przyległych doń zabudowań gospodarskich, które podpalili niewiadomi sprawcy, widocznie pod wpływem uczucia zemsty, gdyż mieszkańcy obudzeni ze snu przez wyrostka, spoczywającego na górze, rozciągającej się pod dachem budynku mieszkalnego, nie mogli nawet w pierwszej chwili ratować się ucieczką, drzwi bowiem i okna były zewnątrz silnie zaparte.

Szczęściem znaleźli się ludzie miłosierni, którzy dopomogli pogorzelcom do uratowania życia...

Zabudowania z wszystkiemi znajdującemi się wewnątrz ruchomościami i inwentarzem, składającym się z 8 iu sztuk bydła i 2-ch koni, spłonęły ze szczętem."

ZE ŚWIATA.

× **„Pierścień rodzinny"** w dniu 18 ym b. m. zapełnił po brzegi salę berlińskiego teatru „Walhalla" po raz 25-ty. Operetka z p. Zimajerową w głównej roli, wystawianą będzie codzień aż do nowego roku.

× **Rękopisma.** Znany starożytnik szwedzki Landberg sprzedał do muzeum berlińskiego 1,000 rękopismów, z których połowa dotyczy pobytu szwedów u nas. Ciekawe to źródło dla historyków ma być wkrótce na użytek publiczny otwarte.

× **„Modern chess".** Pod tym tytułem ukazało się nowe dzieło Borel'a, w którem wymieniono szczegóły naszego turnieju, oraz nazwiska lepszych warszawskich szachistów.

× **Druga katastrofa kolejowa** na jednej i tej samej drodze wydarzyła się znowu dnia 16-go b. m. w pobliżu Hanau. Tym razem pociąg pasażerski wpadł na towarowy, druzgocąc trzy wagony i wyrzucając z relsów cały pociąg. Szczęściem, z powodu iż na dworcu w Hanau wysiadło 100 przeszło osób, znajdowało się w pociągu tylko dwóch pasażerów, którzy obaj cudem ocaleli. Zabitym został maszynista, a jeden z konduktorów ciężkie poniósł rany. Dwie katastrofy w ciągu tygodnia na jednej linji, czy nie zawiele?

× **Dochody królów i książąt niemieckich.** Najwięcej może wydać codzień król bawarski, bo 11,050 marek, król saski ma dziennie dochodu 5,560 marek, król wirtemberski 5,270, a najmniej ks. Reuss starszej linji, bo tylko 294 marek. Ale dobrze nawet być księciem Reuss starszej linji...

× **Stanowisko głównego kelnera** w pierwszorzędnych hotelach jest wcale intratną posadą. Świeżo sprzedany został w Frankfurcie nad Menem hotel „Landsberg" za sumę 550,000 marek. Nabył go główny kelner tegoż hotelu!

× **Henryk Philippoteaux,** obdarzony niezwykłym talentem malarz historyczny, zmarł w Paryżu w 69-ym roku życia.

× **Nowa wystawa obrazów** otwartą zostanie niebawem w paryskiej galerji p. Jerzego Petit. Wezmą w niej udział malarze odtwarzający niemal wyłącznie sceny sportowe, a mianowicie Lami, Brown, Detaille, Jacquet, Frémiet i inni.

× **Macé,** były szef policji paryskiej, ogłosi niebawem drukiem pracę obszerną i niezmiernie ciekawą p. t. „Policja paryska".

× **Stowarzyszenie dam** w celu niesienia pomocy dotkniętym epidemją zawiązało się w Paryżu. Stowarzyszenie istnieć odtąd będzie stale, przykładając ręki do każdego w ogóle dobroczynnego dzieła. Przewodniczy jej hr. Foucher de Careil, żona posła rzeczypospolitej przy dworze wiedeńskim.

× **Królowa angielska** utworzyła dla Indyj urząd balonowy, mający na celu organizowanie napowietrznych wycieczek w militarnych celach.

× **Statystyka** wykazuje, iż w Anglji trudni się udzielaniem lekcyj muzyki 11,376 kobiet, odczytywaniem biblji i wygłaszaniem kazań 3,795, kelnerek jest ogółem 26,487, w służbie pozostaje 1,240,406, urzędy biurowe spełnia 700 kobiet, wreszcie lekarek i felczerek ma Anglja 45,175. Poważne cyfry!

× **„Tak" i „nie".** Jeden z pisarzy francuskich twierdzi, iż kobieta cnotliwa mówi zawsze: „nie", namiętna: „tak", kapryśna: „tak i nie", zalotna: „ani tak, ani nie"...

— *Sprostowanie.*—W dzisiejszym porannym numerze do wzmianki o ś. p. Kalinowskim wkradły się dwie pomyłki. Ś. p. K. urodził się na Polesiu i nie szkoły głównej ale prawniczej w Petersburgu był profesorem.

Nekrologja.

† Ś. p. Paweł **Urbanowicz,** kawaler, przeżywszy lat 32, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 18-ym listopada r. b. życie zakończył. Pozostała matka, siostry i bracia zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego), w dniu 22 listopada r. b., to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 2—3712

† Ś. p. Rozalja **Bracławska,** panna, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 18-ym listopada 1884 roku, przeżywszy lat 80. W smutku pogrążeni siostrzeniec i siostrzenice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 21-go listopada r. b., z kościoła św Krzyża, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3706—

† Ś. p. Piotr **Swadkowski,** obywatel ziemski gubernji mohylewskiej, opatrzony św. sakramentami przeżywszy lat 30, zakończył życie w Warszawie, dnia 18-go listopada 1884 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża dnia 21-go b. m. to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, poczem zwłoki wyprowadzone zostaną na dworzec dr. żel. warszawsko-terespolskiej, dla przewiezienia do grobów rodzinnych w Łozowicach gubernji mohylewskiej. Na te smutne obrzędy strapiona żona, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1374—

† W sobotę, to jest dnia 22-go listopada, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, jako w dwudziestą rocznicę śmierci ś. p. doktora i obywatela Jana Nepomucena **Cholewińskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3707—

† W dniu 22-im b. m., tj. w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Przedniewiczów **Kaetzler,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo za spokój jej duszy, na które mąż wraz z dziećmi zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —1370—

† W dniu 24-ym listopada r. b., o godzinie **8-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Anny **Koj,** jako w rocznicę śmierci, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —3702—

† W dniu 21-ym listopada r. b., to jest w piątek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) obok skweru, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Julji z Janiszowskich **Andrychewicz,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. 2—3714

Z Cesarstwa.

Petersburg 17-go listopada. — Korespondent konstantynopolski gazety *Nowoje wremja,* opowiadając ceremonjał doręczenia sułtanowi udzielonego mu rosyjskiego orderu, pisze: „Nadanie sułtanowi orderu bardzo cieszy turków. Wszelkie zbliżenie z Rosją trafia im do serca, albowiem wtedy budzi się w nich nadzieja, że pozbędą się owego mięszania się mocarstw zagranicznych, na które się tak nieufnie zapatrują. Turecka gazeta *Osmanli* mówi dość znacząco i w tonie mającym oficjalny charakter co na-

ępuje: „„Ze względu na interes materjalny Rosja naturalnie uzna za korzystne zachowanie przyjaźni i związku z cesarstwem tureckiem. Jesteśmy dla niej pewnymi stróżami cieśnin; będąc z tej strony osłoniętą od wszelkich zewnętrznych napadów, może bez przeszkód rozwijać olbrzymie swoje środki, rozszerzać swój handel i umacniać swój wpływ w Azji Środkowej. Mądra i praktyczna polityka musi zalecać jej żyć z Turcją w pokoju i przyjaźni. Przywóz towarów rosyjskich do nas jest dość znaczny. Rosyjskie statki pływają po naszych wodach, dążąc na daleki wschód. Dla Rosji zatem korzystnem jest nietylko utrwalenie obecnego położenia rzeczy ale nawet dopomaganie pomyślności Porty ottomańskiej. Dyplomacja teraźniejsza jawnie chyli się ku temu zadaniu i należy się spodziewać, że zupełne powodzenie uwieńczy tę politykę. Ze swej strony Porta chętnie i szczerze, w sposób dla wszystkich widomy, dąży do przyjaznego zbliżenia z dyplomacją rosyjską. O ile możności dokłada wszelkich starań, aby podtrzymać przyjacielskie stosunki i utrwalić szczerą wzajemość. Korzyści dla dwóch tych państw stykają się w tylu punktach, że to już samo wskazuje konieczność wspólnej polityki. Rosja zupełnie tak samo jak i Turcja jest zainteresowaną w umocnieniu należytego poszanowania dla nietykalności międzynarodowych praw do kanału sueskiego, aby nie dopuścić, iżby tak ważna droga morska nie dostała się pod wyłączną kontrolę postronnego państwa. Traktaty powierzyły Turcji straż nad cieśninami Dardanellów i Bosforu; rzecz naturalna, że na niej też ciąży obrona swobodnej żeglugi na kanale sueskim, w czem Rosja jest mocno zainteresowana ze względu na rozwój rodzącego się jej handlu w krajach dalekiego Wschodu. Ztąd też przyjazna polityka przyniesie zobopólną korzyść i zdaje się, że w obecnych czasach wszystko nakłania te dwa cesarstwa do dążenia ku temu. Tak więc może otworzyć się przed niemi perspektywa długotrwałego pokoju i zgody, a ich zbliżenie z czystego serca pochodzące powinno znaleźć sympatję u obydwóch narodów.""

Petersburg 18-go listopada. — *Nowoje wremja* w swoim przeglądzie prasy powtarza ubolewania *Warszawskiego Dniewnika* nad zwiększającą się w Królestwie Polskiem kolonizacją niemiecką i niezależnie od tego w oddzielnym artykule wypowiada swoje zapatrywania na tę tak doniosłą i żywotnego znaczenia pełną sprawę. „Wiadomości te, mówi petersburski organ, co do treści nie są dla nas nowe—niedawno jeszcze w naszych korespondencjach z tego kraju komunikowano nam analogiczne fakta. Tembardziej przeto niepojętem jest, że fakta tego rodzaju nie wychodzą po za sferę teoretycznych rozpraw. Prawda, że łatwiej jest rozprawiać, niż przedsięwziąć cośkolwiek. Warszawska gazeta (*Dniewnik*) np. nie widzi skuteczniejszego środka przeciwdziałaniu pokojowemu zaborowi rosyjskiego kraju przez niemców nad patrjotyzm miejscowego społeczeństwa, do którego też się zwraca, wzywając je, aby się powstrzymywało od sprzedawania niemcom ziemi i przedsiębiorstw przemysłowych. Naturalnie jednak podobne wezwania z góry skazane są na to, aby pozostawały głosem wołającego na puszczy. Grunta i przedsiębiorstwa nie sprzedają się dla kaprysu, a jeżeli jako nabywcy występują niemcy, nie zaś rosjanie, to znaczy, że pierwsi rozporządzają większemi środkami i mają więcej przedsiębiorczego ducha. Objaw taki w dziedzinie ekonomicznej znajduje zupełne uzasadnienie. Z politycznego punktu widzenia, jakiego też głównie rząd trzymać się powinien w danej kwestji, nie ma zasady do *bezwarunkowego* zabronienia, aby majątki nieruchome przechodziły z rąk polskich do niemieckich. Jeżeli niemcy, nabywając posiadłości w Rosji, staną się dobrymi obywatelami rosyjskimi, to w tem dla Rosji nie ma żadnego nieszczęścia. W państwie rosyjskiem od dawnych czasów jest niemała liczba obywateli rosyjskich niemieckiego pochodzenia i nie było jeszcze szczególnego powodu żałować, że niemcy byli dopuszczeni do obywatelstwa rosyjskiego. Tym sposobem kwestja stawia się bardzo jasno: jeżeli niemieccy koloniści chcą zostawać obywatelami, to i owszem. Niechaj nabywają prawa obywatelstwa w Rosji i niechaj spełniają wszelkie obowiązki i powinności rosyjskiego obywatela. Ale państwo nie może dozwolić osiedlania się na swojem terytorjum poddanych zagranicznym nieokreślonego typu, a tembardziej w charakterze właścicieli nieruchomości; nie może patrzeć spokojnie na to, jak jego pogranicza zalewają obcokrajowcy pod postaciami robotników, majstrów, subjektów handlowych i t. p. w nabywanych przez niemców majątkach lub zakładach przemysłowych. Słowem państwo może żądać od kolonistów przyjęcia poddaństwa rosyjskiego i zażądać tego powinno. Żadnych innych środków przeciwdziałania kolonizacji niemieckiej wskazać niepodobna, a jeśli środek ten nie powstrzyma niemców, to nie ma powodu przeszkadzać im. Nie mamy przyczyny odpędzać od siebie ludzi przedsiębiorczych z kapitałami i nauką. I polskie społeczeństwo nie może wówczas skarżyć się na rząd rosyjski, że dozwolił na utworzenie się państwa w państwie ze szkodą dla członków tego społeczeństwa. Wtedy to istotnie losy prywatnej własności ziemskiej w kraju zachodnim będzie można powierzyć patjotyzmowi społeczeństwa polskiego. Jeżeli zechce utrzymać przy sobie ziemię, to nikt i nic nie zniewala go do kuszenia się korzystnemi warunkami ofiarowanemi przez niemców. Nie zechce—to straci tylko ono samo, ale nie państwo." Na tem kończy *Nowoje wremja* i przyznać trzeba, że kwestję stawia całkiem jasno.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 18-go listopada.—Przyszłe posiedzenie konferencji afrykańskiej odłożone zostało do czwartku. Jutro na cześć uczestników jej daje obiad hr. Hatzfeld.

Berlin 18-go listopada. — Tutejszy związek kolonjalny odbył dzisiaj uroczyste posiedzenie na cześć Stanleya. Powitany przez Hammachera, Stanley powstał wśród gorących oklasków i wygłosił mowę, w której rzucił zarys podróży swoich, zwłaszcza zaś przebycia Afryki wszerz w r. 1878-ym. Ulegając poleceniu, danemu sobie przez króla belgów, aby wynalazł w Afryce drogę dla cywilizacji, podjął się tego zadania i stoi dzisiaj na czele 600 urzędników. Stowarzyszenie afrykańskie wyciąga przyjazną dłoń do wszystkich narodów. W ziemi, która posiada tylko palące słońce i nieuprawioną ziemię, musi panować zupełna wolność handlu. Stanley wyszydził pretensje Portugalji do zatamowania tej wolności dlatego, że jeden z jej oficerów przed 400 laty widział ujście Konga.

Bruksella 18-go listopada. — Frère Orban interpeluje w izbie deputowanych rząd o położenie polityczne. Prezes gabinetu, Beernaert, oświadczył, iż rząd liczy na poparcie izby. Nie jest on przyjacielem „rządów siły", gabinet pragnie zajmować się więcej pytaniami materjalnemi, niż polityką, będzie przestrzegał ściśle konstytucji a osobistej wolności otworzy najszersze pole. Jutro dalszy ciąg obrad nad interpelacją.

Paryż 18-go listopada. — Z Tunisu donoszą, że zbiegły do Trypolidy naczelnik ostatniego powstania, Ali ben Chalifa, umarł.

Londyn 18-go listopada. — *Times* zamieścił korespondencję z Paryża, która donosi, że konferencja berlińska ma cele zupełnie odmienne od podanych. Książę Bismark dąży oddawna do poróżnienia Anglji z Francją, wiedząc, że nie może tak długo zapanować wszechwładnie nad Europą, dopóki przyjaźń tych dwóch państw trwa. Dlatego Niemcy zapomniały rychło o obrazie sztandarów niemieckich w Paryżu i zgodnie z życzeniem Francji zaniechały podniesienia poselstwa swego w Madrycie do rzędu ambasady. Jeden baron Courcel otrzymał od księcia Bismarka informacje o tem, nad czem będą toczyły się narady w Skierniewicach. Wszystko to stało się dlatego, aby wyosobnić Anglję. Gdy Anglja będzie izolowaną, a Francja w przymierzu z Niemcami, Austrja i Rosja będą mogły swobodnie gospodarować na wschodzie. Włochy sparaliżowane zostały zbliżeniem się Francji do Niemiec.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 20-go listopada.

Podstawy kompromisu pomiędzy rządem a opozycją lordów są następujące: Opozycja zobowiąże się na piśmie, że izba lordów uchwali bil reformy wyborczej przed Bożem Narodzeniem. Bil o podziale na okręgi opiera się na zasadach następujących: rozdział wyborców wiejskich od miejskich; miasteczka, liczące niżej 10,000 mieszkańców, głosują wspólnie z gminami miejskiemi; te zaś, które liczą do 25,000, głosować będą w grupach z innemi miasteczkami. Dopiero miejscowości, liczące więcej niż 25,000 mieszkańców, wybierają własnego posła.

Cetynja 20-go listopada.

Z powodu oporu ludności w Gusyniu roboty około regulacji granicy turecko-czarnogórskiej zostały zawieszone. Mustafa-Assim basza powrócił do Skutari.

Petersburg 20-go listopada.

Ministerjum sprawiedliwości opracowuje nową ustawę o notarjacie, zmieniającą istniejące przepisy i rozporządzenia o obowiązkach notarjuszów. Projektowanem jest także uzupełnienie obowiązujących przepisów o notarjuszach giełdowych i meklerach.

Petersburg 20-go listopada.

Krąży wieść, iż komisja, zajmująca się rewizją taksy aptekarskiej, postanowiła przyjąć za podstawę średnie ceny, pobierane przez składy materjałów aptecznych w stolicach, z dodaniem pewnego procentu za przygotowywanie lekarstw mięszanych.

Cholera.

Ostatnia poczta.

Paryż 18-go listopada. — Wczoraj skonstatowano 36 wypadków śmiertelnych cholery. W Oranie na cholerę zmarły 4 osoby, w Nantes nie było nowego wypadku.

POŚWIĘCENIE CMENTARZA.

W dniu dzisiejszym już od wczesnego rana liczne tłumy mieszkańców Starej i Nowej Pragi dążyły po za rogatkę wileńską ku miejscowości zwanej Brudno, w celu uczestniczenia w poświęceniu nowego cmentarza.

Pomimo przeszło dwuwiorstowej odległości od Pragi, cała przestrzeń nowoułożonej drogi była szczelnie zapełnioną ludem.

JE. ks. arcybiskup Popiel, z przyczyny nieuniknionych zajęć oraz celebrowania mszy św. w kościele katedralnym, przybył dopiero o godzinie 12-ej minut 15.

U wrót nowego cmentarza oczekiwali na JE. ks. kanonicy Magnuski, Jakubowicz i Dudrewicz, tudzież liczne duchowieństwo, kler z insygnjami godności pasterskiej, oraz członkowie dozoru cmentarnego z baldachimem. Nieco dalej zebrali się zwierzchnicy z p. prezydentem miasta na czele. Tłumy sformowały szeroki szpaler, wiodący od drogi aż do głębi nowego pola zmarłych.

Procesja rozpoczęta od wrót zatrzymywała się przed czterema krzyżami, otoczonemi światłem.

Po poświęceniu przewodniczący w obchodzie udali się do kancelarji dla podpisania aktu.

Z tą chwilą wrota nowego cmentarza zostały otwarte.

O godzinie 3-ej uroczystość była ukończoną.

Nowy cmentarz posiada obszaru 126 morgów, za które zapłacono rs. 12,600. Murowany trwały i gustowny parkan kosztował rs. 8000. Wytknięcia i wybrukowania drogi dokonano sumptem rs. 4000.

Jak nas zapewniano, dwie trumny oczekiwały ukończenia uroczystości.

Wieczne odpocznienie pierwszym przewodnikom gasnących pokoleń!

Z sali sądowej.

Fałszerstwo weksli.

Z pobieżnej naszej relacji w sprawie o fałszerstwo sześciu weksli pani W., czytelnicy mogli przekonać się, jak słabe poszlaki walczyły przeciwko Czaczkesowi, Grützmanowi, Brüknerowi, Ornerowi i Lewiemu, oskarżonym o świadome nabycie rzeczonych weksli i korzystanie z nich w złej wierze.

Śledztwo główne dostarczyło nawet pewnych pozytywnych wskazówek, które pozwalały mniemać, iż oskarżeni, nabywając weksle pani W. od jej męża (jako współwystawcy), działali z dobrą wiarą.

To też prawdziwą niespodzianką był wyrok, mocą którego sędziowie, uznając fakt fałszerstwa wszystkich inkryminowanych weksli, jednocześnie orzekli winę podsądnych, z wyjątkiem Zelika Lewi, od oskarżenia którego odstąpił był prokurator. Podsądnego Czaczkesa, na którym, oprócz wspólnego wszystkim zarzutu, ciążyło nadto oskarżenie o fałsz (§ 1692 kod. karnego), w tym ostatnim względzie uniewinniono; w myśl powyższego orzeczenia Czaczkes, Grützman, Brückner i Orner za świadome nabycie i zrealizowanie fałszywych weksli (§ 1697 kod.) skazani zostali na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i 8 miesięcy rot aresztanckich. Co się tyczy akcji cywilnej, to sąd w swoim wyroku nie uwzględnił żądania zasądzenia od oskarżonych 8000 rs., tytułem szkód i strat, pozostawiając rozstrzygnięcie tej pretensji sądom cywilnym; natomiast uznanie faktu fałszerstwa weksli da poszkodowanej możność obalenia prawomocnych wyroków cywilnych, sposobem wymienionym w art. 750 ust. proc. cyw.

Dodać należy, iż od podsądnych zaraz przy ogłoszeniu wyroku sąd zażądał niezwłocznego przedstawienia kaucyj (dorównywających walucie fałszywych weksli, wykrytych u każdego z nich), pod grozą zaaresztowania ich w przeciwnym razie.

Fr. N.

GIEŁDA

dnia 20-go listopada 1884-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 47.90 o 10 kop. drożej niż wczoraj i znaleźli się kupujący po 47.80 i 47.82½ stosownie do chwili tranzakcji i dobroci podpisu. Krótkoterminowe po 47.87½ ofiarowane i oddawane z początku po 47.75 doroslý w kursie do 47.80.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych obrotów nie dokonano.

Na **Londyn** 9.67½ o ½ kop. drożej żądano — nominalnie.

Na **Paryż** 38.65 jak wczoraj żądano — lecz kurs płacony z początku jak wczoraj 38.55 podniósł się później do 38.57½ a w końcu do 38.60.

Na **Wiedeń** żądano 79.65 przy płaceniu 79.40, 79.45 a nawet w końcu 79.50.

Papiery nie mocniej, a nawet niektóre nieco niżej. 87.50 i 87.25 za listy likwidacyjne żądano, większe po 87.30 i 87.25 kupić się dało.

Pożyczka wschodnia nie miała kupujących, co obniżyło kurs żądany do 95.50.

O premjowej i listach wileńskich nie było nawet mowy.

Listy zastawne ziemskie 97.15, 97 i 96 80 w żądaniu—nieco niżej niż wczoraj. Za małe 96.60 płacono. 96.60 za II i 96.60 za III, a za IV 96 bez różnicy odcinków żądano—bez nabywców.

Listy miejskie 96, 93.40, 92.85 i 92.30 w żądaniu, za II 93.15 płacono.

Obligi miejskie ciągle po 91 ofiarowywano.

Listy łódzkie 85 w serji I-ej płaconoby —II 84.50, III 83.75 w żądaniu.

Z akcyj bankowe chciano płacić 328 tak handlowe jak dyskontowe lecz po tej cenie nie było oddawców.

Godzina 12½. — Usposobienie słabe dla walut obcych. Obroty prawie żadne. Kursa końcowe płacono. *J. W.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 18-ym listopada r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Schluker, hotel Poznański, —Leon Reiser,—Karol Nimiński, dom Zamojskiego, Senatorska,—Wohlbedacht, hotel Wiedeński,—Lejzer Herwasser, Muranowska,—A. Hartzilber,—Rutkowskiemu, Mokotowska,—Muranowska 23.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Fromont junior i Risler senior". Jutro: „Linda" (występ panny Elly Russell). — ROZMAITOSCI. Dziś: „Książątko". Jutro: „Fałszywe blaski" i „Szkoła kobiet".—MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Zemsta pana Martin" i „Trzy wizyty". Jutro: „Mąż debiutantki".

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Bławatku, Tyś z pod włoskiego nieba!—Nie dręcz—bo cierpię.

(3710) *Niezapominajka-Stokrotka.*

— Nieciekawego proszę odesłać do szkoły.

(3711) *Ciekawa.*

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji, dołącza się „Katalog książek polskich wydanych w ostatnich latach" znajdujących się w księgarni Ludwika Polaka.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 20-go listopada 1884 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.87½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.67½	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79 65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97 15	—.—
„ „ „ „ „ m.	6 80	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	96.—	—.—
„ „ „ „ II	93.40	—.—
„ „ „ „ III	92 85	—.—
„ „ „ „ IV	92.30	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 50	—.—
„ „ małe	87.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.50	—.—
II „ „ rs. 100	95 50	—.—
III „ „ rs. 100	95.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	328.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	328.
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop 205⁵/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 66¹/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 26⁷/₁₈
Od Listów likwidacyjnych kop. 185²/₃

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go listopada 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. I ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	630
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	255	520
„ średnie (nowe) . .	—	—	490	510
„ wadliwe	—	—	480	485
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	450	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	570	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go listopada 1884 roku.

Burt.-skład. garniec rs. 2 kop. 48
wiadro rs. 7 kop. 62½.

Ukończonym został druk dzieła pod tytułem:

ROZRYWKI
dla młodocianego wieku,

obejmujące:

Powieści, Poezje, Podróże, Literaturę i Rozmaitości,

przez

Sewerynę Pruszakową (Duchińską),

w 4-ch tomach.

SERJA I-sza.

Cena egzemplarza w 4-ch tomach rs, 2, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 40;—w oprawie w płótno angielskie wszystkie 4 tomy rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 50.

Prenumeratorowie „Bluszczu," otrzymali tom 1-szy bezpłatnie; — dalsze trzy tomy (2, 3 i 4) nabyć mogą po kop. 50 w Warszawie, a po kop. 60 z przesyłką.

Michał Glücksberg, Księgarz-Wydawca; Królewska 5.

AŻ DO ŚMIERCI.
Romans historyczny z czasów Rakoczego.

przez słynnego pisarza

Maurycego Jokay'a,
przekład J. Majkowskiego,

w 3-ch tomach,

wyszedł z druku. — Cena egzemplarza rs. 2.

Do nabycia w Księgarni **M. GLÜCKSBERGA, wydawcy,** ulica Królewska № 5 oraz we wszystkich Księgarniach. 2645r

Od wydawcy
MAPY POGLĄDOWEJ
Królestwa Polskiego, ułożonej przez p. J. WOYCICKĄ.

Uwzględniając nadchodzące żądania **Redakcja Inżenierji i Budownictwa,** obniża na **CZAS PEWIEN** cenę ostateczną mapy **15 rs.** i otwiera nową prenumeratę po **12 rs.** płatnych w 2 ratach, po rs. 6, przy zamówieniu i przy odbiorze.

Prenumeratorowie «Inżenierji i Budownictwa,» korzystają z obniżenia prenumeraty do 10 rs., płatnych w 2-ch ratach, po **5 rs.,** przy zamówieniu i przy odbiorze.

Koszta przesyłki wynoszą 1 rs. Przy opłacie z góry prenumeratorowie **zamiejscowi kosztów przesyłki nie płacą.**

Prenumeratę należy przesyłać pod adresem: **Redakcja Inżenierji i Budownictwa,» (St. Szafarkiewicza).—Warszawa, Warecka № 2.**

Prenumerata otwiera się tylko na czas krótki.

Mapa podklejona na płótno i opatrzona 2-ma wątkami, zakończonemi obtoczonemi gałkami, zawieszoną będzie na sznurze, chwastami zakończonym. 2568r

Nakładem Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki
w WARSZAWIE, 8. CHMIELNA 8.

świeżo wyszły z druku:

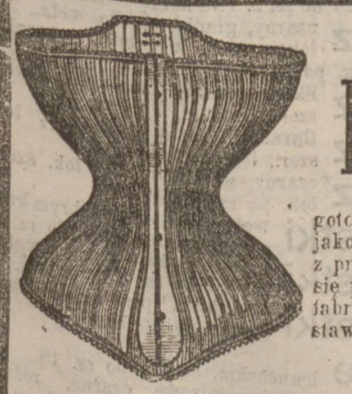
Michała Bałuckiego
NOWELLE I OBRAZKI

w 4-ch tomach,

Treść: Tom I. Zapóźno. Ostatnia stawka. Przechrzta. Po śmierci. Tom II. Ojcowska wola. Dwie siostry. Co ją ocaliło? Tragedja grecka w góralskiej chacie. Do kraju. Heraklesowe drogi. Tom III. Scherzo. Prosto z pensji. Karykatury. Z albumu maluczkich. Wigilja Bożego Narodzenia. Tom IV. Jubileusz. Obrazy i obrazki z tatrzańskiej wycieczki. Rywale Latawica.

Cena 4-ch tomów rs. 5.

Nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2530r



Największa Parowa
FABRYKA GORSETOW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotcwałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakcto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję.

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

CENY PRZYSTĘPNE.

Wilhelm Steiner,
Fabryka, Świętokrzyzka 24.

2320R

Skład Towarów Bławatnych
E. A. HEURICH,
Miodowa Nr 2,

poleca na sezon bieżący wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, aksamity, pokrycia na futra, kaszmiry krajowe i zagraniczne, flanele i korty, towary białe i płótna, od cen najniższych. 2560r

WODĘ LEŚNĄ
i
Mydło Sosnowe

pierwszą przez rozpylanie, drugie przy myciu wytwarzające w pokoju aromat lasów iglastych, poleca uwadze Publiczności

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE

Cena wody leśnej kop. **40,** rs. **1** i **1.50,** a mydła kop. **30.**

Dostać można w magazynach własnych Warsz. Laborator. Chem. 1) **róg Miodowej i Senatorskiej;** 2) **Krakowskie-Przedm. № 1.** 3) i **Królewska róg Granicznej.** 2375R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Poleca na sezon bieżący znaczny wybór gorsetów najnowszych fasonów paryzkich od 2 rs. W tejże fabryce wyrabiają się gorsety dla osób ułomnych (hygieniczne) włosienicowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie. 2694R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1-e piętro.



Zakład Introligatorski
WILHELMA KREUSCH,

istniejący od 1828 r.,

przysposobił jak corocznie w wielkim wyborze

Gotowe Księgi Buchhalteryjne,

w mocnej oprawie, które sprzedaje wyłącznie tylko w składzie

przy ulicy Żabiej Nr 4, w podwórzu,

3573 oficyna pałacu Ordyn. Hrab. Zamoyskiego.

LICYTACJA WIN ZAGRANICZNYCH
50000 butelek.

3646

Codziennie pomiędzy godziną 11-tą rano a 5-tą wieczorem, odbywać się będzie w Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej № 4, w drodze publicznej licytacji, sprzedaż win zagranicznych: **węgierskich, tokayskich, francuzkich, reńskich, szampańskich, hiszpańskich,** itp. nie wyłączając **najprzedniejszych najstarszych** gatunków.—Licytacja odbywać się będzie kolekcjami z różnych gatunków i jednogatunkowemi partjami, począwszy od 10 butelek, tudzież okseftami i beczkami. Początkowe ceny licytacyjne zredukowane zostały możliwie najniżej.

Licytacja trwać będzie przez czas krótki.

JABŁKA PODOLSKIE

ZIMOWE, TRWAŁE, w RÓŻNYCH WYBOROWYCH GATUNKACH.

Od rs. **1** k. **50,** do rs. **4** pud, (na pud idzie od 2 do 7 kóp).

Ulica Hoża № 11, od godziny 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej. 3700

WIKTOR WALIGÓRSKI
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską i Frowancką.
Ocet stołowy.
Ocet kuchenny.
Ekstrakt i Essencję octową.
Sól kuchenną.

Oliwę do palenia.
Krochmal w różnych gatunkach.
Farbkę do bielizny.
Farby olejne.
Zaprawy do podłóg. 2448R

P E R F U M Y.

NOWO-WIELKA Nr 5.

Nowo-otworzona fabryka wyrobów ołowianych pod firmą **Slepak i Szwartz**, przy ul. **Nowo-Wielkiej 5**, wyrabia specjalnie

Kapsle do różnych butelek

a mianowicie: **wina, wódki, piwa, octu, musztardy i wód mineralnych**, białe, jako też kolorowe i z firmą, stosownie do zamówień.

Prócz kapsli fabryka ta wyrabia

Ołów do zapakowania herbaty i tabaki.

Staniol do mydła, sera, kiełbas itp.—A główną zasługą fabryki jest, że wyrabia dotąd jeszcze prawie nie wiadome i nie rozpowszechnione

metalowe arkusze będące skutecznym środkiem dla ochronienia ścian od wilgoci.

Użycie takowych przyczynić się może do wykorzenienia, tak rozpowszechnionej u nas choroby tak zwanej **«reumatyzmem,»** i innych wynikających z wilgoci chorób.—Korzyść tego środka dla naszego zdrowia jest wielka i cena jego jest bardzo przystępna, nie tylko dla właścicieli domów, a nawet dla lokatorów.

Łokieć □ kosztuje 35 kop., z urządzeniem.—Wyżej wyliczone wyroby, fabryka ma honor polecić łaskawym względom Szan. Publiczności. 3698



poleca zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie, oraz dyplomem honorowym, na ostatniej wystawie p. w Londynie,

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. **Bartolda, Marszałkowska № 50,**
w Składach Merkurego w Warszawie, oraz we wszystkich znaczniejszych **Handlach na prowincji.**

Zlecenia na prowincję wykonywają się za zaliczeniem (Nachnahme), do wszystkich stacyj dróg żelazn.

Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 2506R

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, po cenach znacznie zniżonych, polecają

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek | i **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyzką i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiekbądź ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być ponętnym do fałszowania innemi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2455R

Pióra Strusie i Fantazyjne.

Tłomackie Nr 9.

Wejście od placu.

Pierwsza i najdawniejsza FABRYKA PIÓR STRUSICH,

poleca obfite swe zapasy, po **cenach bardzo nizkich lecz stałych,** oraz przyjmuje pióra używane do prania i fryzowania.

EMANUEL SACHS.

Tłomackie 9.

PS. **W skutek urządzenia farbiarni z siłą pary,** fabryka jest w możności **dostarczyć pióra strusie i fantazyjne ufarbowane,** a to **nawet w wielkich ilościach, w przeciągu kilku godzin.**

Obstalunki przyjmuje się przy **Tłomackiem № 9.** 2696R

Nr 4711 Bukiety Renu

z 12 rozmaitemi zapachami,

tak ze względu na przyjemny, trwały zapach jak też z powodu niezwykle przystępnej ceny, szybko zyskały ogólną wziętość.

Nowych tych perfum do chusteczek dostać można we wszystkich większych perfumerjach po cenie rs. 1.25 za duży flakon, zawierający 1/4 ℔ perfum.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfumerji
GLOCKENGASSE № 4711.
Ferd. Mülhens w Kolonji n. R.

W Warszawie dostać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach. 2454R

SKŁAD ZEGARKÓW
Ludwika Maurycego

Dawniej F. LILPOP, **LILPOP** od roku 1789,

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.

Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych **Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn**, i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków niklowych Remontuarów w najlepszym gatunku, Zegary biurkowe, ścienne i stołowe, Łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.

Reperacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletniem poręczeniem.

Zakład przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r

Kapusta biała

6,000 pudów, sprowadzona wodą z powiatu Kozienickiego, sprzedaje się częściowo na Wiśle, od ulicy Solec. 3692

Do zbycia
Łóżko Francuzkie

prawie nowe, duży Dywan angielski, Lampy i Porcelana Saska do zbycia.—Obejrzeć można do 28 Listopada, codziennie od godziny 11 do 1; Złota № 5, mieszkania 18. 3693

3696 **Futro podróżne**

do sprzedania, tak zwane ergaki sybirskie, wierzch z reniferów włosem na zewnątrz, pod spodem wilki, futro to do jednej tylko podróży było użyte. Sprzedaje się za połowę ceny kosztu w Sali Licytacyjnej, Miodowa № 10.

Z przyczyny słabości zdrowia, jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku

Zakład Gastronomiczny,

dobrze procentujący, z wszelkiemi ruchomościami i kontraktem dwuletnim.—Bliższa wiadomość w składzie papieru p. St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 62. 3695

SKLEPY

Nowy-Świat № 1, do wynajęcia każdego czasu: Sklep z wystawą, mieszkaniem, na skład wódek, restaurację lub inny proceder, oraz sklep bez mieszkania. Wiadomość na miejscu u rządcy lub właściciela domu Szai Lothe, Muranowska № 30. 3701

Nowo-otworzony
MAGAZYN MÓD

przyjmuje kapelusze do ubrania, od 50 kop. Tamże jest wielki wybór kapeluszy filcowych i aksamitnych, od rs. 2 kop. 50, oraz wielki wybór kwiatów i żabotów, po bardzo nizkich cenach, o czem Szan. Panie raczą się przekonać.

3691 **Marie.**

Maszyna parowa

o sile 12 koni, która tylko przez 3 lata była używaną, jest do sprzedania. — Wiadomość ulica Wspólna № 27, u p. Jana Horn. 3699

KOŁDRY

z atłasu jedwabnego, od rs. 14, tybetowe od rs, 8, tyftykowe od rs. 5, oraz materace włosiane i waldharowe, w wielkim wyborze. Nowy-Świat 46.—**Schwemberger.** 3702

Ser Litewski

sprzedaje po rs. 8 za pud, a na funty po kop. 25.—Wspólna № 28, mieszkania 6. 3704

W wielkim wyborze

Pończochy i Skarpetki

bez szwu, krajowe, z najlepszych materjałów i odznaczające się dokładnem i sumiennem wykończeniem, poleca skład towarów norymberskich Heleny Roszkowskiej, Wierzbowa w Hotelu Angielskim. 2768r

Do sprzedania **23 stogów siana,** pogodnie zebranego, z łąk nadwiślańskich, w mieście powiatowem Krasnostawie, ogółem, częściowo lub na wagę. Cena centnara po kop. 60 lub 75, stosownie do gatunku.—Wiadomość u E. Bulińskiego w Krasnostawie. 2772r

Rzadkie dzieło

Joannis Dlugossi sev Longini Canonici Quandam Cracoviensis Historiae Polonicae anno MDCCXII, jako też Autograf Piusa IX, poświadczony p. Kardynała Antonelli'ego, do zbycia, obejrzeć można do 28 Listopada, codziennie od godziny 11 do 1, Złota № 5, mieszkania 18. 3694

12. Niecała 12.
Magazyn Bławatny
L. Falęckiego i Syna

POSIADA NA SKŁADZIE

Wielki Wybór Towarów wełnianych i takowe sprzedaje po następujących cenach:

Kaszmiry czarne, czysto wełn., podw szer., łokieć od kop. 60 do rs. 2 kop. 50.
Kaszmiry czarne (Merinosy), podw. szer., łok. od rs. 1.20 do rs. 2 kop. 50.
Kaszmiry w ciemnych kolorach, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60.
Kaszmiry jasne, na wieczory i zabawy, niebieskie, różowe, coraille, crême, podw. szer., ł. po k. 65.
Kaszmiry białe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 90 do rs. 1.50.
Crepe Virginia czysto wełn. podw. szerok., w kolorach jasnych, łok. po kop. 75.
Voile de France extra, gładki, czysto wełn. podw. szer., biały, crême ivoire, róż., nieb., coraile, ł. po k. 90 i rs. 1.
Voile de France extra, (nouveauté), broddé, w jedwabne rzuty, na kolor. jas. nieb. róż, crême ivoir i innych.
Materjały wełn. gładkie, podw. szer. w rozm. kol. w wyborow. gatunku, ł. od k. 75 do rs. 1.80.
Materjały wełn. w najnowszych deseniach i modn. kol., podw. szer., łok. od rs. 1.10 do rs. 1.80.
Changeant podwójnej szer., w różnych kolorach, łok. od kop. 60 do rs. 1.50.
Cheviоty (nouveauté), na suknie damskie, podw. szer., czysto wełn., w nowych kolorach, łokieć od kop. 90 do rs. 1.25.
Annamite w najnowszych des. podw. szer., łok, po kop. 90.
Annamite gładkie, podwójnej szer., w rozm. kol. ł. po k. 75.
Frontin dessin (nouveauté), czysto weł. podwójnej szerokości, łok. od rs. 1.20 do rs. 1.80.
Frontin uni (nouveauté) czysto wełn., podwójnej szerokości, łokieć od rs. 1.35 do rs. 2.
Tartany w kratkę, podw. szer., łok. od kop. 70 do rs. 1.20.
Wełna na szlafroczki damskie, (Robe de Chambre), w now. deseniach, podw. szer., ł. od rs. 1.20 do rs. 2.50.
Materjały wełniane na pokrycia salop, w najnowszych des. w dobr. gat., 2 1/2 łok. szer., łokieć od rs. 1.50 do rs. 3.50.
Cheviоty (Confection) na okrycia dams., 2 1/2 łok. szer., czysto wełn., łokieć po rs. 2.25.
Ottoman czarny (Confection) na pokrycia futer, podw. szer. łok. od rs. 1.35 do rs. 2.70.
Korty damskie w różnych kolorach, 2 1/2 łok. szer., łok. od kop. 80 do rs. 2.50.
Drap de Dame na kostjumy dams., czysto wełn. 2 1/2 łok. szer., w kolor. nowych, łokieć po rs. 1.50.
Drap de France czysto wełn., 2 1/2 łok. szer. łokieć po rs. 1.65.
Reps long na pokrycia salop, czysto wełn., bardzo trwały, 2 1/4 łok. szer., łokieć po rs. 1.20.
Flanele w różn. des., 2 1/2 łok. szer., łok. od kop. 70 do rs. 1.50.
Flanele białe, (zdrowia), różn. szer., łok. od kop. 60 do rs. 1.80.
Flanela gruba (Baja), pons, wyłącznie na halki 2 1/2 łok. szer., od rs. 1.20 do rs. 2. (Na halkę potrzeba 2 1/4 ł.).
Plusz czarny, gładki, czysto wełn., 2 1/2 łokcia szer., w dobrym gatunku, łok. po rs. 4.
Plusz Skungs czarny, wełn. 2 1/2 łokcia szer., ł. od rs. 7 do rs. 12.
Plusz Baranek, czarny wełn., 2 1/2 łok. szer., łok. po rs. 6 i 8.
Plusz czarny, w desenie, 2 1/2 łok. szer., łok. po rs. 8 i 10.
Chustki wełniane. duże w dobrym gat., sztuka od rs. 2.50 do rs. 8.
Chustki bajowe duże, czysto wełn., sztuka od rs. 8 do rs. 12.
Chustki Himalaya, prawdziwe ang. sztuka po rs. 16.
Szale francuzkie, sztuka po rs. 18.
Chustki kaszmirowe czarne, różnej wielkości, sztuka od rs. 3 do rs. 6.
Szale kaszmirowe czarne. sztuka od rs. 8 do 14.

Wszelkie resztki wełniane, niżej ceny kosztu. 3634

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Interes handlowy

z mieszkaniem, w dobrym punkcie. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 34, w sklepie Stefana Ekerkunsta. 3661

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MEBLE

oraz **Łóżko** francuzkie paryzkiej roboty.— Wiadomość: plac Krasiński № 2, mieszk. 4, pomiędzy godziną 1 a 6. 3647

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskuteczniа się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Praktyczna Gwiazdka.

Pończochy Myśliwskie.

Wybór pończoch damskich, dziecinnych, skarpetek, kamaszy. Ceny możliwie nizkie.
SENATORSKA № 7. 3546

Hurtowy i Detaliczny

Skład Dywanów

egzystujący od lat 40 przy ulicy **Nowowiniarskiej № 2,** pod firmą

Leona Szpringer,

dawniej **Rafała Szpringer,**
poleca największy wybór **Dywanów, Chodników, Kołder** i **Der** dla Koni; po cenach przystępnych. 2633R

BILARDY

najnowszej konstrukcji w obszernym lokalu. Ulica Niecała № 3. 3636

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA 4. 75

Kuracja zimowa

w Zakładzie wodo-leczniczym profesora **Winternitz** w **KALTENLEUTGEBEN** pod Wiedniem (Austrja).
Prospekty wysyła na żądanie. 2616R

Dyrekcja.

Młody Człowiek,

katolik, niemiec, lat 29, znający język polski, który ukończył akademję leśną w Tarandzie pod Dreznem, obeznany z gospodarstwem wiejskiem teoretycznie i praktycznie, poszukuje **posady leśnika** lub **zarządzającego majątkiem,** w Cesarstwie lub Królestwie, od dnia 1-go Stycznia 1885 r. Upasza pp. o nadesłanie adresów do kantoru ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera pod literami **A. S. 127.**
2750R

PŁÓTNO i PLANDEKI

NIEPRZEMAKALNE,
Z FABRYKI

JULIUS KALMUS

w Częstochowie.
Główni Reprezentanci na Warszawę i Królestwo Polskie

Markusfeld & Co.

2702R **w Warszawie, Przejazd № 9.**

WINO DEFRESNE Z PEPTONĄ

(Toniczno-Pożywne)

Wino szczególniej przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi,	**Brakowi apetytu,**
Zbyt szybkiemu wzrostowi,	**Chorobom kiszkowym,**
Rozrzedzeniu krwi,	**Konwalescencij, Chorob. nerwowym**
Bladej cerze,	**Suchotom płucnym.**

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)



PRZYJĘTA [illegible] W SZPITALACH PARYZKICH



Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie.

DEFRESNE, Aptekarz I-ej klassy w Paryżu wynalazca pankreatyny
Sprzedaje się w głównych aptekach.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“
(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:
Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

PIGUŁKI MEYNET

Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryzką Akademję Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając niesmaku, ani odbijania.

Przeciw skrofułom, bladości cery, chorobom piersi, anemji i w rekonwalescencji, w słabościach starości i rozwijaniu się dzieci.!

Skład hurtowy A. FOURNY 44, ulica Amsterdam, w Paryżu,—W Rossji, we wszystkich główniejszych aptekach. 38

Skład Masła i Grzybów

w Bazarze na Grzybowie № 14.

Masło świeże i solone, prawdziwe Litewskie, w wyborowym gatunku i w znacznej ilości, z czem poleca się Szanownej Publiczności.—**Kwiecińska.** 3613

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysела również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

Wielmożny L..... w M......

Tran jest niezaprzeczenie najlepszym środkiem na katar piersiowy, na opadanie z ciała, dzielnie przykłada się do odnawiania krwi, zmienia humory osób słabowitych i limfatycznych. Lecz jak skoro tylko sprawia niesmak, skłonności do womitowania, albo obciążenie żołądka, wtedy jest szkodliwym i należy go się wyrzec i chwycić się tranu Defresne'a, który z powodu zawartej w nim Pankreatyny, jest jakby ładna biała śmietanka, łatwa i przyjemna do zażycia.

Tran Defresne'a jest zawsze skutecznym, bo sok Pankreatyczny czyni go łatwo udzielającym się i najbardziej trawiącym środkiem. **D. Bar.**

DLA RODZICÓW!

Wielki wybór bon froeblowskich (mianowicie niemek) **nauczycielek** i nauczycieli, **polecają od każdego czasu: Drwęski i Langner,** centralne biuro zleceń i stręczeń **w Poznaniu.** 3672

Lornetkę

damską, w kość słoniową oprawną zagubiono w **Salach Redutowych, na Koncercie studenckim,** uprasza się o łaskawe odniesienie na Leszno № 51, mieszk. 2. 3683

Potrzebny jest

mały garnitur mebli kryty ponsowym aksamitem i **Serwantka** mahoniowa; oraz **Panna** do szycia bielizny. Tamże są dwie sasalopy tumakowe, bardzo dużych rozmiarów, mufka i kołnierz zupełnie nowe.—Wiadomość Warecka 7, mieszk. 30, od godz. 2—6. 3681

Do sprzedania 3679

Ogier i Wałach,

pięcio-letnie, powozowe.—Wiadomość Chmielna № 13. u właściciela domu, p. Lieberta.

Osobom więdnącej cery

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Puder La beaute immortelle który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega na twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odalisku rs. **2.** Pudru rs. **1** kop. **50,** do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. **50.** 2622r

---

Jest do odstąpienia

Należność

marek niemieckich 10200 albo rs. 3600 z różnicą kursu, z procentem 5% licząc od d. 9 (21) Lutego 1883 r. i kosztami procesu rs. 375 k. 50, zasądzona prawomocnemi wyrokami od **Mścisława Jaraczewskiego.**—Wiadom. ulica Graniczna № 12, u adwokata. 2760R

BILET

uwalniający od wojska jest do sprzedania u Berkowicza. Pawia № 1. 2751R

PP. Chlebodawcom

polecam kilkunastu **Rządców** żonatych i kawalerów, guwernantki franc., bony, kucharzy, gospodynie, 1 klucznicę do wyręczenia pani domu, służących i strzelców i proszę o łaskawe zlecenia z podaniem pensji i t. d.
E. Wituski,
kantor komisowy i stręczeń w Inowrocławiu (w Prusach). 3675

Na kantor lub sklep

w blizkości Giełdy, do wynajęcia na parterze, z 3 wejściami, 4 pokoje z kuchnią i komórką.—Królewska № 21. 2758R

Natychmiast

do wynajęcia **3 pokoje i kuchnia,** świeżo wyrestaurowane, na 2 piętrze od frontu, ulica **Bielańska № 604,**—Od 1-go Stycznia może być dodany łączny z tem mieszkaniem, duży pokój z przedpokojem. — Wiadomość u stróża. 3678

Meble i Materace!!!

L. BRENERT,
ulica Świętokrzyzka № 20,

po rs. 100 garnitury, po rs. 25 szezlongi w skórę, po rs. 20 sofy w skórę, po rs. 60 są **dwa garnitury używane** i wiele innych mebli **bardzo tanio, materace wałtcharowe** po rs. 7, sprężynowe po rs. 12, włosiane po rs. 16, stare meble i materace biorę do przerabiania. 3559

ZAKŁAD

Wyrobów Rymarskich, Galanteryjno-Siodlarskich, oraz znaczny **wybór Kufrów,**

A. Kuczmirowski,

został przeniesiony z ulicy Świętokrzyzkiej na ulicę **Królewską № 13.** R2639

Mieszkańcy miasteczka w gubernji Podolskiej życzą mieć

Lekarza

na stałą pensję. — Adres o warunkach w m. Raszków Pod., apteka Wyleżyńskiego. 3639



Do sprzedania

Para Koni

(ogier rasowy ze świadectwem pochodzenia). Królewska № 21. 2759R

Tanio do sprzedania

PAPUGA.

Bliższa wiadomość. Leszno 38, m. 6. 3686

ZŁOTA WODA.

Cudowna ta woda zmienia wszystkie kolory ciemne na głowie na przepyszny kolor blond-złoty.—Nie zawierając w sobie nic szkodliwego, nie może psuć włosów.

Dostać można w Warszawie

W PERFUMERJI
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa, róg Niecałej № 1. 2673R

LESZNO № 2.

LESZNO 2.

NB. Na liczne zapytania mam honor zawiadomić Szan. mą Klijentelę, że tylko handle pod firmą „Leon Krupecki," w drodze działów, wraz z firmą sprzedane zostały; firma zaś moja „F. Krupecki" jako nie mająca łączności z wyż wymienionym domem nadal bez żadnej zmiany prowadzoną będzie.

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

Cukru, Win i Towarów Kolonjalnych

FRANCISZKA KRUPECKIEGO,

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej,

ODDZIAŁ HERBATY

poleca

Herbatę z ostatnich zbiorów po cenach:

Rs. 1.20, 1.50, 1.60, 2, 2.40 i 3.

Zwraca się szczególną uwagę na Herbatę czarną aromatyczną, po rs. **2** za funt.

Handlującym ustępuje się znaczny rabat.

Osoby zaś biorące większą ilość otrzymują stosowne ustępstwo.

PS. Uprasza się o zwrócenie uwagi, że na każdej paczce wydrukowaną jest „Etykieta zatwierdzona przez Departament Przemysłu i Handlu," i za herbatę pakowaną tylko w takie etykiety firma odpowiada.

LESZNO 2.

2748R

LESZNO № 2.

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

posiada największy wybór gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo nizkie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs.	**6.**
Garnitury	„ „	**19.**
Paletoty	„ „	**19.**
Garnitury czarne	„ „	**26.50.**
Paltociki i Garniturki dziecinne	„ „	**6.50.**

Oprócz tego znaczny zapas **Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek i t. p.** 2270R

Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materjały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że w roku 1885 potrzebować będzie:
podkładów zwyczajnych sosnowych, sztuk 8,700.
podkładów zwyczajnych dębowych, sztuk 166,800.
oraz podkładów podrozjazdowych, różnych wymiarów sztuk 7720, stanowiących razem stóp bieżących 87,911 i pół.

Mający chęć konkurować o pomienioną dostawę, zechcą złożyć do dnia 13 (25) Listopada r. b., włącznie, opieczętowaną deklarację, podług wzoru, jaki znajduje się przy warunkach szczegółowych, które codziennie od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu z wyjątkiem dni świątecznych w Wydziale Gospodarczym przejrzeć i w jeden egzemplarz zaopatrzyć się mogą.

Do deklaracji dołączonym być winien kwit Kassy Głównej dróg żelaznych na złożone vadium wyrównywające 10% zaofiarowanej dostawy.—Warszawa dnia 3 (15) Listopada 1884 r. 2747r

RESTAURACJA

pod „Karpiem," Rymarska 6.

Po chwilowem zamknięciu dla odnowienia lokalu, w dniu dzisiejszym otwartą zostala.—Nowa właścicielka przy współudziale dobrego kucharza, oraz grzecznej i rychłej usługi, poleca takową względom Szan. Publiczności. 2769R

Wielki Wybór Słomianek

(WYCIERACZEK DO NÓG)

z włókien kokosowych, manilowych i ze słomy oraz

Chodniki Kokosowe

różnej szerokości do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów itp. użytku, są do nabycia

w Składzie Szczotek i Pendzli

Aleksandra Feista,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 2707R

Nauka i wychowanie.

Młodzieniec po ukończeniu 4-ch klas gimnazjalnych w Krakowie, ze znajomością handlową i języka niemieckiego, poszukuje zajęcia. Wiadomość u p. Cieślińskiej, № 17 Bielańska. 17625

Nauczyciel muzyki poszukuje lekcyj gry fortepianowej i harmonji. Może przyjąć za mieszkanie, stół lub pieniądze. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod X. 5. 2731

Rodowita rosjanka, mężatka, posiadająca wyższy patent naukowy i medal złoty życzy udzielać lekcje w szkołach lub domach prywatnych. Chmielna 3, mieszk. 5. 17547

Student uniwersytetu poszukuje miejsca nauczyciela na prowincji. Oferty pod lit. S. 10 B. można składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17593

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia zakład prywatny naukowy 2-klasowy na prowincji od Nowego roku. Warunki bardzo przystępne. Oferty proszę składać pod literami F. M. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 17605

Rodowita niemka udziela lekcje muzyki i języka niemieckiego u siebie i na mieście. Leszno 45, mieszkania 5. 17668

Młoda osoba znająca gruntownie buchhalterję podwójną, pojedyńczą i język niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: ulica Łucka № 2, dom p. Grabowskiej. 17671

Francuzka młoda, posiadająca dokładnie swój język, może otrzymać miejsce pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damèrau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

Rosjanka młoda, obznajmiona z gospodarstwem i dozorem dzieci, pragnie znaleść miejsce, w miejscu lub na wyjazd. Plac Warecki № 20, m. 29. 17576

Uczeń VII klasy poszukuje korepetycji. Ul. Hoża № 7, mieszkania 20. 17664

Pomieszczenie dla uczennicy Instytutu Muzycznego, lub innej młodej panienki kształcącej się. Tamże lekcje muzyki, konwersacja ruska i francuzka. Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszkania 24. 17812

Student medalista udziela lekcyj za skromne wynagrodzenie. Wiadomość: Jerozolimska № 18c, mieszkania 35. 17751

Rodowita niemka, z dobrem wykształceniem szkolnem, muzykalna, która już pełniła obowiązki bony, poszukuje natychmiast umieszczenia z pensją 100 rs. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań (sub. W. S). 2766

Francuzka z dobrym akcentem, potrzebna do konwersacji za pokój i herbatę rano i w wieczór. Elektoralna 28, m. 14, od godziny 10 do 12. 17799

Za obiady lub wynagrodzenie udzielam korepetycyj uczniom, uczennicom zakładów naukowych. Oferty składać proszę w kiosku na wprost dworca kolei Warsz.-Wied. pod wyrazem „Obiad." 17811

Nauczycielka młoda, posiadająca języki: polski, ruski, francuzki, niemiecki, poszukuje zajęcia stałego lub demi-place. Wiadomość: Krucza 10B, mieszkania 13. 17816

Nauczycielka posiadająca języki: ruski i francuzki, oraz patent Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj za obiady lub mieszkania. Żurawia № 10, mieszkania 13. 17837

Pokoik osobny otrzyma osoba młoda przyzwoita, za parę godzin nauki. Grzybowska № 54, mieszkania 6. 17803

Niemka posiadająca język ruski i polski, poszukuje miejsca jako bona lub gospodyni. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem X. A. P.

Nauczycielka polka, posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warunki przystępne. Szpitalna № 1, sklep Nelly.

Francuzka nauczycielka z dyplomem, poszukuje lekcyj w godzinach od 12½ do 2½ po południu. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 17818

Posady i Prace.

Magazynier potrzebny do fabryki w starszym wieku, tylko z dobremi rekomendacjami, kaucji 100 rubli lub poręczenie. Kopja świadectw i dokładne curiculum vitae przy ofercie adresowanej R. R. 2222 poste restante.

Kupiec z prowincji, z średniem wykształceniem, mający swoją firmę tamże, życzy sobie przyjąć posadę, do której potrzebny człowiek z większem zaufaniem, przy jakiej fabryce lub innym interesie, zaraz lub od 1-go Stycznia. Oferty przyjmie p. B. Lewinsohn, adwokat przysięgły, Graniczna № 10. 17592

Prośby, umowy, korespondencje rozlicznej treści, wszelkie tłomaczenia redaguje, udziela informacyj w interesach Biuro Wołłowicza, Podwal 9. 17158

Buchhalter z praktyką 20-letnią, rachunkowości podwójnej, poszukuje zajęcia w godzinach po południowych. Zaprowadza księgi wszelkich gałęzi handlu i przemysłu, reguluje bieżące. Wiadomość w sklepie pana Golińskiego pod filarami gmachu teatru. 17146

Przybyła panna służąca znająca się na krawieczyznie, bieliźnie i praniu, poszukuje obowiązku tu lub na prowincji. Pańska № 66, mieszkania 57. 17655

Osoba znająca krawieczyznę i szycie na maszynie, poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Adresy u stróża: Nowogrodzka № 5.

Panny podręczne i uczennice potrzebne są do fabryki kwiatów. Żurawia № 24, mieszkania 13. 17654

Młoda osoba polka, z porządnej familji, posiadająca język francuzki, poszukuje miejsca do towarzystwa lub wyręczenia pani, w domu znaczniejszym. Zgłosić się można: Nowy-Świat № 78, I gimnazjum, pod lit. F. 17632

Z kaucją lub rekomendacją poszukuje zarządu domem albo stałego zajęcia urzędnik. „250" w kantorze tegoż pisma. 17527

Osoba kompletnie wydoskonalona w krawieczyznie, z dobremi rekomendacjami, potrzebna jest zaraz. Ulica Róż № 1, 1-e piętro.

Panienka z niemieckim językiem poszukuje miejsca sklepowej lub wyręczania pani w gospodarstwie. Łaskawe oferty nadsyłać proszę: ulica Krzywe-Koło № 6, mieszk. 12, do Nowackich. 17715

Młoda osoba, wyznania mojżeszowego, posiadająca patent ze szkoły froeblowskiej, znająca robótki i muzykalna, poszukuje zaraz posady w domu izraelickim, z pensją 120 rs. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań (sub. C. R).

Potrzebną jest gospodyni na wieś, zdatna i z dobremi świadectwami. Zgłaszać się można na ulicę Mazowiecką № 4, m. № 15, każdodziennie między godziną 4 i 5. 17737

Chłopiec z prowincji, najmniej trzynastoletni potrzebny, do handlu towarów kolonjalnych Pawłowskiego. Róg Chmielnej i Brackiej. 17768

Panny zdatne potrzebne zaraz. D. Kurdelska. Niecała № 2. 17779

20 panien uzdolnionych w klejeniu okrągłych pudełek, znajdzie stałe zajęcie w fabryce „Sylwan." Chłodna № 3, w podwórzu.—Tamże są paczki pocztowe, niepotrzebujące obszycia w płótno—zawsze do nabycia.

Człowiek z średniem wykształceniem, mogący złożyć 1,500 do 2,000 rs. kaucji, poszukuje zajęcia kasjera, magazyniera lub inkasenta. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. O. O. 2783

Młody człowiek, polak, obeznany dokładnie z prowadzeniem ksiąg kasowych, prowadząc poprzednio takowe przy jednem z towarzystw pożyczkowych zagranicą i mogący się wykazać chlubnem świadectwem tegoż, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Kaucja może być złożoną rubli 1,000 lub więcej. Łaskawe Oferty pod lit. W. W. 5 w kantorze niniejszego pisma. 17823

Biedna wdowa po wyższym urzędniku, pozbawiona wszelkich funduszów i nie mogąca dać wykształcenia swoim uzdolnionym dzieciom. Uprasza Publiczność o podanie jej pomocy przez dostarczenie robót i bielizny do szycia na maszynie, niemniej haftów. Ceny bardzo przystępne. Ulica Bednarska róg Dobrej № 26, mieszkania 54. 2775

Potrzeba czeladzi do robót ślusarskich i cyzlerskich, mechanicznych. Mylna 7. 17819

Lektorka nader płynnie i dobrze po polsku, francuzku i niemiecku czytająca, pragnie kilka godzin zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. A. A., uprasza się złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2782

Potrzebna osoba młoda, energiczna, do handlu i zastąpienia przy kasie, z kaucją i dobrą rekomendacją. Wiadomość w kiosku przy placu św. Aleksandra. 17835

Potrzebny rządca z kaucją do domu w okolicach Starego-Miasta. Wiadomość: Jerozolimska № 5, mieszk. 18. od godziny 9½ do 10½ rano. 17787

Potrzebny jest rządca z kaucją w gotowiźnie rs. 1,000, do dwóch domów. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod № 53, mieszkania № 106, stróż wskaże. 17793

Potrzebna maszynistka zdolna do drobiazgów męzkich, do maszyny Whelera Wilsona, Krakowskie-Przedm. № 15, m. 55. 17791

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne, oraz uczennice. Leszno 54, m. 4.

Panny potrzebne do fabryki krawatów, zdolne i do nauki. Trębacka № 1. 17790

Osoba umiejąca szyć bieliznę i krawieczyznę, życzy sobie do domu prywatnego na przychodnią albo na stałe. Wiadomość: ulica Żurawia № 6, na dole w bramie w maglach. 17798

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie dobre i tanie. Warecka № 7, mieszkania 5, od godziny 10—2. 2788

Jest do sprzedania: powóz zupełnie nowy, cztery konie powozowe, para chomont krakowskich i liberja. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 77, w kantorze St. Podymowskiego i L. Rojkiewicza, 17639

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Mebli garnitur mało używany, urzędowej roboty, szeslong, otomana, foteliki, gzymsy, rolety, bardzo tanio do sprzedania. Trębacka № 1, u tapicera. 17698

Meble do kilku pokojów, sprzęty kuchenne, oraz 2 salopy, suknia jedwabna i 2 bogate kołnierzyki koronkowe. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 17657

Do sprzedania błam tumaków 120 rs. i garnitur mebli palisandrowych, lustro. Ul. Bednarska № 5, mieszkania 7. 17683

Żyrandol na 12 świec, złocony, do sprzedania za rs. 100. Ulica Bielańska № 12, mieszkania 15, 3-e piętro od frontu. 17666

Palto drapowe damskie, nowe, podbite atłasem, do sprzedania tanio. Złota № 16, m. 6.

Jest do sprzedania: futro męzkie szopy, kozetka, do tego 4 krzesełka, water-clozet.—Żurawia № 11 bez litery, mieszk. 7. 17667

Do sprzedania rotunda na lisach aksamitem kryta, z kołnierzem. Wspólna № 2, stróż wskaże. 17653

Gazomierz i żyrandol 2-płomienny do gazu, z wagami, bronzowy w ogniu złocony, tanio do sprzedania. Wiadomość: Orla № 2, mieszkania 11. 17649

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 55, mieszkania 27. 17015

Futra męzkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

3 futra męzkie mało używane, 26 łokci na suknie Satyn de Lyon, czarny, samowar wazowy duży, dywan, lampa stołowa, do sprzedania za cenę przystępną. Ul. Aleksandrja № 16, mieszkania 22. 17490

Krawatów wielki wybór poleca po cenie fabrycznej sklep specjalny. Świętokrzyzka № 2. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki spiesznie i tanio. 17477

Fortepian Kralla, Seidlera prawie nowy, za 380 rubli pozostawiono do sprzedania. Marszałkowska 69, mieszkania 25. 2749

Do sprzedania tanio kompletne urządzenie fabryki Rusz i Crepelissów, mało używane, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące. Wiadomość: ul. Podwal № 1, u pp. M. Parzelski, Kiersz i S-ka. 17615

Do sprzedania fortepian Krala, za rs. 180; lisy z mufką i kołnierzem tumakowe, za 100; meble rozmaite.. Żurawia № 12A, mieszkania 13. 17591

2 garnitury mebli czarne, sofa orzechowa szeslong, otomana, łóżko mahoniowe oryginalne, meble całe kryte, sprzedaje !!tanio!!—Marszałkowska № 32, róg Złotej. W. Trzaska.

Maszyny Whellera i Wilsona, nowe, najlepszej fabryki, są do sprzedania po bardzo nizkich cenach u mechanika Bansleben, Krakowskie-Przedmieście № 61. 17699

Do sprzedania: dwa łóżka orzechowe, medaljonowe, mało używane, materac sprężynowy i kule dla chorego. Bracka № 8, w kawiarni. 17502

Fortepian siedmio-oktawowy sprzedaje za rs. 190. Orla 5, m. 2. 17554

Do sprzedania: Łóżko jesionowe, materace, poduszki, piernat, palto damskie watowe, kołnierzyk i mufka tumakowa. Nowy-Świat № 19, prawa oficyna, druga sień, pierwsze piętro mieszkania № 10, od godziny 1 do 3-ej.

Różności: stary garnitur mebli machoniowych, włosiem wyścielany, stół mahoniowy, wieszadło, skrzypce włoskie, salopa lisy, materją jedwabną kryta, prawie nowa, na osobę średniego wzrostu; kołnierz tumakowy, srebrne lichtarze (średnie) i widelce takież, wszystko bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość w kasie zaliczkowej, Plac Warecki № 14, od 10—3. 17620

Bardzo tanio do sprzedania: Garnitur mahoniowy, aksamitem kryty, łóżko, zegar antyk, kredens, maszyna do pończoch (prawie nowa) i landszafty. Wiadomość: ulica Podwal № 8, u stróża. 17545

Ślubna suknia, biała atłasowa, raz jeden używana, kosztowała rs. 80, za rs. 40. Wiadomość: ulica Pańska № 24 bez litery, w bramie na 2-m piętrze. 17427

Fortepian wiedeński, krótki, rs. 270. Nowy-Świat 68. Strojenia i reperacje przyjmuje Cerulli. 17480

Do sprzedania ładne: stolik damski, mahoniowy, etażera dębowa, stół palisandrowy, serweta, dywan, obrazki. Nowagrodzka № 20, 2-e piętro, front. 17368

Dla młodzieży przyrodników do sprzedania dzieła Kluka, Jarockiego, Śniadeckiego Zielnik i inne. Z powodu wyjazdu bardzo piękny garnitur mebli mahoniowych, urzędowych, wyściełanych, mało używanych. Ciepła № 4, mieszkania 10, od godziny 1—5. 17595

Fortepian Hoffera, inkrustowany, Sthala, Buchholtza, do sprzedania; wszelką reperację, strojenia przyjmuje Biernacki. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 17565

Do sprzedania kareta 3-osobowa, używana, kareta 6-osobowa z galerją używana, 2 faetony na parę lub jednego konia nowe, omnibus 8-osobowy, nowy. Nowolipki № 14.

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 16953

Meble: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki, kompletne urządzenie 6-ciu pokojów do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna № 27, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszk. № 14. 17836

Meble: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego: urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, dywany, trema, firanki, kompletne urządzenia z 7-u pokojów, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda, pałacu № 6, 1-e piętro od frontu, mieszkania 8. 17550

2 klacze powozowe do sprzedania. Wiadomość u szwajcara, hotel Saski. 2768

Do sprzedania meble z 5-u pokojów, tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom. Wiadomość u rządcy, stróż wskaże. 17687

Kareta lekka, pojedyńcza, mało używana, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 12, u lakiernika. 17636

Perskie oryginalne dywany i tanie uralskie dery, czapraki, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, wprost bramy. 17685

Poszukuje się kupna powozu z fordeklem, lub karety 3-sobowej, mało używanych. Oferty proszę składać u szwajcara hotelu Niemieckiego. 17773

Lód do sprzedania na stacji kolei, o 6 godzin od Warszawy. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 16, mieszkania 8. 17713

Do sprzedania 2 łóżka z francuzkiego orzecha, u stolarza. Ul. Wróbla № 9. 17755

Mebli garnitur i szeslong, szafy, komoda, do sprzedania bardzo tanio. Ulica Nowomiejska № 24, 1-e piętro, w szwalni. 17720

Fortepian krótki $6^1/_2$ oktawy, do sprzedania za rs. 80. Śliska 19, mieszk. 26. 2787

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań,Makow. Solna 8.

Sążnie sosnowe, brzozowe, dębowe, sprzedają się codzień w półsążniach i dużych partjach, w lasach dóbr Miłosna, w blizkości kolei Terespolskiej, we wsi Jurawka, wykład leśny, drzewo suche, ceny przystępne. 17817

Żyrandol ozdobny, salonowy, świeczniki ścienne, lampy stołowe, wiszące, ścienne, kandelabry i kolumny, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 17827

Suknia wełniana niebieska, dla młodej, szczupłej panienki chusteczki jedwabne na szyję nowe, lalki i inne materje tanio do sprzedania. Obożna 2, mieszk. 1. 17810

Stół czarny do salonu, ozdobnie rzeźbiony, do sprzedania, cena bardzo przystępna. Chmielna 68, m. 14. 2785

Do sprzedania: fortepian 7 oktaw, stół, stoliki, krzesła. Nowogrodzka № 1, mieszkania 1, od godz. 12—4. 17831

Do sprzedania suknia paryzka, granatowa, białemi koronkami pokryta, za rs. 45; suknie żałobne czarne, kaszmirowe; okrycie szberynowe, paltot dziecinny biały pluszowy i kapelusze wiązane czarne i kolorowe. Wiadomość: Czysta 2, mieszkania 5, od godziny 11-ej do 4-ej. 17821

Fortepian wiedeński, krótki rs. 270. Nowy-Świat 68. Strojenia reperacje przyjmuje Cerulli. 17824

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeslonżek damski budoarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyńcze łóżko orzechowe misternej roboty, para szafek nocnych, umywalnia z blatem marmurowym, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie z bronzami, zegar, obrazy, firanki z gzemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 17832

Do sprzedania meble aksamitne i tualeta jesionowa. Dzielna 21B, mieszk. 9. 17785

Szynel i mundur, w dobrym stanie, dla ucznia klas wyższych gimnazjum klasycznego, do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość: Wilcza № 22a, mieszkania № 1. 17784

Przy ulicy Długiej № 32, z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble, łóżka, materace i rożne gospodarskie przedmioty, oraz maszyna Singera. Wiadomość w maglach. 17796

2 lustra do sprzedania za bezcen. Krak.-Przedmieście № 85, mieszk. 12. 17804

Salopa damska lisami podszyta, używana, do sprzedania tanio w magazynie parasoli A. Hoffert, ulica Senatorska, wprost bramy przechodniej Roeslera. 17807

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu słabości właściciela, w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Furmańskiej № 10, dom przechodni, w domu tym mieszka około stu lokatorów. 2773

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Rubli 15,000 potrzeba na spłatę hypoteczną w Warszawie. Wiadomość: Miodowa 15, u rejenta Kiersnowskiego. 2772

Potrzebny wspólnik z kapitałem 6,000 rubli do sklepu, na warunkach nie przedstawiających żadnego ryzyka. Wiadomość: Solna № 18, mieszk. 4. 2764

Rs. 3,000 do wypożyczenia, pod zabezpieczenie hypoteczne miejskie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 17665

Zaraz do odstąpienia jadalnia z patentem na piwo i dystrybucję, w dobrym punkcie, z powodu wstąpienia do służby rządowej.— Wiadomość: № 18 Freta, mieszkania 23, od godz. 1—2 po południu. 17641

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z powodu choroby jest zaraz do odstąpienia za bardzo nizką cenę. Wiadomość na miejscu: ulica Twarda № 20. 17684

Magle do sprzedania. — Wiadomość: ulica Twarda № 10. 17651

Rubli 2,000 potrzeba do wypożyczenia na procent umówiony, bezpieczeństwo hypoteczne odpowiednie. Wiadomość u adwokata Starzyńskiego, przy ulicy Stare-Miasto, pod № 27, po godz. 10 rano i od 4—8 wieczorem.

Gabinet księgarsko-antykwarski Cezarego Wilaowskiego w Warszawie kupuje: a) książki polskie starożytne i nowsze, wyczerpane z handlu księgarskiego; b) książki francuzkie drukowane gotem, klasyków, poetów i romantyków w pierwszych wydaniach lub w ozdobnych edycjach z XVIII wieku; c) numizmaty, medale, dawne medaliki religijne, d) autografy i dyplomaty; e) sztychy, miniatury, oraz wszelkie zabytki sztuki. Katalogi swoje antykwarskie: książek, numizmatów, autografow i t. p. Gabinet na żądanie wysyła bezpłatnie. 17652

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklepik wiktuałowy i magle wiedeńskie. Ulica Widok № 7. 17023

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia z towarem lub bez takowego, przy ulicy Nowy-Świat № 9. 17019

Magle do sprzedania. — Wiadomość: ulica Aleksandrja № 4. 17357

Do sprzedania: 2 łóżka mahoniowe, 2 stoły: orzechowy i palisaudrowy, nowe i jeden orzechowy używany. Wiadomość w składzie mąki: Nowy-Świat № 68. 17532

Altana dębowa ozdobna, piramidka do bilardu, maszyna parowa do gotowania kawy, jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w cukierni. 17494

Sklep spożywczy do sprzedania, komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 17623

Sklep kolonjalno-norymberski do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimska № 38, (róg Marszałkowskiej), w sklepie „Zofji W. i S-ka."

Sklep spożywczy do sprzedania. — Wiadomość na Pradze w sklepie przy ul. Brukowej № domu 408. 17423

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania każdego czasu na ul. Chłodnej № 19.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Ul. Twarda róg Srebrnej № 51. 17543

Potrzeba 400 rs. na hypotekę bez długu. Wiadomość: Nowolipie № 33, w bazarze, w składzie węgla. 17770

Potrzebnym jest wspólnik, człowiek dobrze wychowany, z kapitałem, od 5 do 10 tysięcy rubli srebrem, do interesu rokującego wielkie korzyści, bez rezyka. Specjalność jest niepotrzebną. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 18B, mieszk. № 7, od godz. 10 rano do 5 wieczorem. 17777

Do sprzedania majątek ziemski włók 19, w gub. warszawskiej, bez służebności, dobrze zagospodarowany, bez pośrednictwa. Wiadomość Nowogrodzka № 1, mieszk. 10.

Z powodu słabości, jest do sprzedania pralnia, na korzystnych warunkach, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Piwnej № 10.

Magle do spzzedania, bardzo tanio. Ulica Pańska № 32. 17830

Sklep dystrybucyjno-norymberski, jest do odstąpienia. Nowy-Świat 17. 17814

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia, za przystępną cenę. Wiadomość: Chłodna № 6, w sklepie. 17822

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze urządzony, wraz z mieszkaniem, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, w sklepie, ul. Grzybowska № 48. 17820

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 12,000 do 15,000 rubli, do interesu fabrycznego. Wiadomość: Franciszek Wiśniewski, Miodowa 6, dom S-rów Mrozowskich. 17795

Traktjernia w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość: Mostowa № 26, u Majewskiego. 17792

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny z zimowemi zapasami jest do sprzedania. Ul. Dzielna № 21. 17808

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Grudnia 4 pokoje, przedpokój umeblowane, z kuchnią, wodociągiem, zlewem, śpiżarnią, piwnicą, wygódką, pierwsze piętro, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Świat № 39, mieszk. 5, stróż wskaże.

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, obok Placu św. Aleksandra, lokale: po 5, 6, 7, pokojów, z wannami, waterklozetami, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 2732

Do wynajęcia zaraz, dwa pokoje umeblowane, przy Nowym-Świecie 38, m. 3, dodany być może stół, wszelkie wygody, oraz jeden pokój kawalerski. Podwal 9, m. 6. 17553

W każdym czasie, lub od Nowego Roku są do odnajęcia: salon, gabinet i przedpokój, z meblami lub bez, na 2 piętrze, od frontu, przy ulicy Żurawiej № 25, m. № 5. 17600

Do wynajęcia 5 lub 6 pokojów, mieszkania kawalerskie, sklepy, za Nowozielną drugi dom. Zielna 31. 16226

W każdym czasie lub od Nowego Roku do wynajęcia salon o 3 oknach, trzy pokoje, przedpokój, schowanko i kuchnia, na 2 piętrze od frontu. Wiadomość: ulica Podwal № 8, u stróża lub u właściciela. Nowy-Świat № 63, róg Świętokrzyzkiej w składzie tabacznym. 17546

5 pokojów, przedpokój kuchnia, pasaż, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia 1885. Wiadomość u właściciela, przy ulicy Nowy-Świat № 9. 17689

Zaraz do wynajęcia 1 i 2 pokoje, razem lub osobno, z meblami lub bez. Mazowiecka 1, mieszk. 4. 17681

Pokój o 2-ch oknach do wynajęcia tanio z meblami lub bez. Widok 14, m. 29. 17676

Sklep piękny, obszerny do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4. 17499

Potrzebny pokój z oddzielnem wejściem, najwyżej na 2-m piętrze, bez mebli, z całodziennem utrzymaniem, w okolicy Rymarskiej, Senatorskiej, Elektoralnej, Bielańskiej, Daniłowiczowskiej i Krak.-Przedmieścia, przy familji, dla młodej przyzwoitej osoby. Oferty do kant. Kurjera pod nazwiskiem Emel 33. 17725

Pokój umeblowany, parter, front, osobne wejście, usługa, samowar, 22 ruble. Mogą być obiady lub utrzymanie. Włodzimierska 2A, mieszkania 2. 17834

Do wynajęcia bardzo tanio, duży, widny pokój, od ulicy i widna kuchnia, na 1-m piętrze. Może być i z umeblowaniem. Jerozolimska Aleja № 7, mieszk. 6. — Tamże są do sprzedania meble, zgłaszać się od 11 do godziny 1-ej. 2781

Sklep duży z wystawą i pokojem, z eleganckim frontem, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, przy Koperniku. 17786

Do wynajęcia od Nowego Roku 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg rs. 280 rocznie. Chmielna № 25, m. 26. 17825

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka, Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Tramwaj i Wesoły Pasażer są najweselszemi i najtańszemi źródłami dobrego humoru. Zawierają około siedemdziesięciu szykownych rysunków, a kosztują razem tylko 40 kopiejek. 17577

Potrzebna jest zaraz kobieta, któraby przyjęła dziecię do piersi, na wykarmienie. Zgłaszać się: Hoża № 1, mieszk. 2. 17656

Mamka wiejska ze świeżym i zdrowym pokarmem. Ulica Browarna № 6, wiadomość u stróża. 17673

Zgubiono wychodząc z koncertu studenckiego złoty naszyjnik w formie grzdyczki. Łaskawy znalazca za sowitą nagrodą, raczy oddać na ulicę Wolność № 1. 17638

Płaszcze, kurtki, spodnie skórzane i gumowe od rs. 10—poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2398

Pończochy białe i kolorowe, trwałe, po cenach fabrycznych poleca pracownia Fijałkowskiej, Marjańska № 4. Osobom kupującym tuzin odstępuje się rabat. 17437

Wyprzedaż wyrobów tabacznych „A. L'Espérance, z ustępstwem 20%. Sklep obszerny z pokojem i urządzeniem, cały lub w połowie do odstąpienia. Długa № 17. 17602

Egzystująca od 20-tu lat pod filarami teatru, a obecnie przeniesiona na ulicę Mazowiecką № 2, fabryka czapek G. Szajder, z powodu zwinięcia zupełnie wyprzedaje się, po cenach kosztu. — Tamże sklep z towarem i urządzeniem do odstąpienia, bardzo tanio.

Któren z pp. restauratorów lub kucharzy, chciałby na bardzo przystępnych warunkach na większą skalę obok handlu win i korzeni, w bardzo dobrym punkcie utrzymywać jadłodajnię, zechce się zgłosić do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2762

Obiady prywatne po rubel jeden. Ulica Nowy-Świat № 4, m. № 16. 17659

Ludwik Grandes (Piwna 39), przyjmuje tłomaczenia z francuzkiego, niemieckiego i rosyjskiego na polski, tanio, styl poprawny; również poszukuje trzech wspólników z nakładem po 2,000 rs., na otworzenie drukarni w Warszawie, w Białej Siedleckiej, oraz w Łucku w gub. Wołyńskiej. 17802

Meble do sprzedania: garnitur kryty brokatelą, sofa, stolik do kart, krzesła i kuchenne sprzęty; tamże mieszkanie do odnajęcia: 2 pokoje, kuchnia i spiżarka na 1-m piętrze, od 1-go Lutego do 8-go Lipca. Wspólna № 30, mieszkania № 15. 17801

Heljominiatury przyjmuje do roboty, cena bardzo umiarkowana.— Tamże stołowanie prywatne. Widok 16, mieszk. 10. 2786

Młody człowiek, F. S. zechce odebrać w kantorze Kurjera złożoną na skutek swego ogłoszenia ofertę. 2784

Akuszerka W. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych pokojach i wspólnych; umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. Ulica Bednarska № 18. 2701

Akuszerka Médalis przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Pokoiki osobne. Nowy-Świat № 2, wejście z ulicy Książęcej. 17514

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu Ulica Chłodna № 37, m. 33. 2789

Mamka niemka, z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Krakowskie-Przedmieście, domu № 12. 17833

Mamka ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki Kwiecińskiej. Ulica Ogrodowa № 2.

Mamka wiejska, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ulica Twarda № 5, u stróża. 17797

Mamki młode ze świeżym pokarmem u akuszerki. Śliska № 38. 17805

Dnia 31 Października uronioną została koperta z 10-ma kuponami anglo-rosyjskiej pożyczki, №№ 54,990, 54,989, 54,757, 54,575, 54,970, 54,988, 54.987, 54,986, 54,985, 54.978, Łaskawy znalazca raczy zwrócić, lub dać znać o nich za nagrodą, jakiej będzie żądać na ulicę Chmielną № 22, m. 15. 17826

Seter kasztanowaty, łaty białe, nakrapiane, wabi się „Mars," zaginął 14 Listopada. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić Karmelicka № 4a, do pralni za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 17794

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny [illegible] (Nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 8(20) Ноября 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.